NUMER 7.

DZIENNIK POWSZECHNY

26 Września. / 8 Października 1861 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.
Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.
Oraz na wszystkich Stacyach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Numer pojedynczy kosztuje kop. 5.

Wtorek, 8 Października 1861.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie Rs. 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

— Podług otrzymanych przez Komisję Rządową doniesień, dalszy wypadek wyborów do Rad Powiatowych i Miejskich jest następujący:

W okręgu wyborczym Zambrowskim, wybrani zostali na członków do Rady Powiatowej Łomżyńskiej: Ks. *Skiwski* Michał; *Wojczyński* Stefan; *Modzelewski* Mikołaj; *Rutkowski* Lucjan. Na zastępców: *Lutosławski* Franciszek; *Godlewski* Stanisław; *Krajewski* Piotr, *Jabłoński* Adam.

Z okręgu wyborczego Kalwaryjskiego, wybrani do miejscowej Rady Powiatowej na członków: *Szwykowski* Adolf; *Narbutt* Piotr; *Moderowicz* Wincenty; *Gawroński* Zygmunt; *Ulan* Józef; *Szabuniewicz* Gustaw; *Wiszniewski* Stefan; *Bar* Teofil; *Reinhertz* Dawid; *Hryniewicz* Sylwester. Na zastępców: *Bomasz* Szołom; *Mejer* Andrzej; *Wiszniewski* Szymon; Ks. *Łatwiński* Wincenty; *Uszyński* Aleksander; *Kryczyński* Zacharjasz; *Floryanowicz* Henryk; *Miłaszewicz* Michał; *Wolski* Tomasz; *Woronowicz* Andrzej.

Do Rady Miejskiej m. Łomży powołani na członków: Ks. *Andruszkiewicz* Paweł; *Mastelski* Wincenty; *Nartowski* Józef; *Szymborski* Leon; *Rutkowski* Franciszek; *Kaufman* Lejba; *Sankowski* Maksymiljan; *Wojciechowski* Józef. Na zastępców: *Henzellajt* Karol; *Koliński* Moszko; *Semedyni* Kasper; *Jakobi* Lewin Nejmanowicz; Ks. *Pomiechowski* Feliks; *Bossowski* Józef; *Piasecki* Piotr; *Tykociner* Nachman.

W okręgu wyborczym Sandomierskim, wybrani na członków do Rady tegoż Powiatu: *Łaski* Konstanty; *Borycki* Leon; *Cichowski* Roman; Ks. *Galtz* Saturnin; *Leszczyński* Władysław; Ks. *Misiurski* Antoni; *Posturzyński* Jan; *Skotnicki* Maksymiljan; *Swierzyński* Kryspin; *Piasecki* Adam. Na zastępców: *Ropelewski* Konstanty; Ks. *Swiątkiewicz* Stanisław; *Haennel* Cyprjan; Ks. *Foltański* Konstanty; *Przystojecki* Roman; *Rohoziński* Władysław; Ks. *Gawroński* Piotr; *Przychodzki* Michał; *Smoliński* Michał; *Jordański* Wincenty.

W okręgu wyborczym Tarnogrodzkim, wybrani do Rady Powiatowej Powiatu Zamojskiego na członków: Ks. *Chyliczkowski* Jan; *Malhomme* Leon; Ks. *Petrykowski* Tomasz; *Russyan* Emiljan; *Trębicki* Ludwik; *Kolendowski* Feliks. Na zastępców: *Nowe* Józef; *Sotowski* Romuald; *Welczer* Zyś; *Chodkiewicz* Stanisław; *Goldman* Józef; *Krzęciewski* Hilary.

Z okręgu wyborczego Włocławskiego, w Brześciu Kujawskim, wybrani zostali do Rady Powiatowej na członków: *Morzycki* Antoni; *Ulejski* Wincenty; *Krzymuski* Tadeusz; Hr. *Skarbek* Józef; *Gliński* Jan; *Kłobukowski* Nepomucen; *Louis* Majer. Na zastępców: *Kronenberg* Leopold; *Jezierski* Konstanty; *Jabłoński* Aleksander; *Sokołowski* Michał; *Nadratowski* Konstanty; *Słubicki* Albin; *Przyłubski* Hipolit.

Do Rady Miejskiej w mieście Lublinie powołani na członków: *Kazimierski* Teodor; *Krzyżanowski* Leopold; *Jezierski* Konstanty; *Lichtenfeld* Szymcha; *Miklaszewski* Juliusz; *Miller* Natan; *Arct* Stanisław; *Chróścielewski* Emeryk; Ks. *Sosnowski* Kazimierz; *Hempel* Antoni; *Warchocki* Jan; *Wołowski* Józef. Na zastępców: *Żyliński* Tomasz; *Gałecki* Jan; *Szafir* Natan; *Błaszczykiewicz* Roman; *Zajdenweis* Mejlich; *Jaworowski* Ignacy; *Pliszczyński* Stanisław; *Łaski* Franciszek; *Rotkiel* Karol; *Zaszczyński* Ignacy; *Niewiarowski* Klemens; *Kosmiński* Michał.

Do Rady Miejskiej miasta Pułtuska powołani na członków: *Bellon* Karol; *Jaworski* Michał; *Pętkowski* Józef; *Dąbrowski* Błażej; *Rubinsztein* Boruch; *Hewelke* Otton; *Kowalski* Jan; Ks. *Kołaczewski* Franciszek. Na zastępców: *Kobyliński* Tomasz; *Górecki* Michał; Ks. *Szmejter* Franciszek; *Truszkowski* Piotr; *Radłowski* Piotr; *Kamiński* Paweł; *Grąbczewski* Stanisław; *Ciecierski* Ignacy.

W okręgu wyborczym Hrubieszowskim wybrani do Rady powiatowej powiatu Hrubieszowskiego na członków: *Załuski* Maurycy; *Teleżyński* Felix; *Horodyński* Lucjan; Ks. *Skórzyński* Stanisław; *Malczewski* Kornel; *Łaniewski* Adam; Ks. *Szokalski* Jan; *Łempicki* Karol; Ks. *Garbaczewski* Jan; *Węgliński* Franciszek; *Zabłocki* Józef. Na zastępców: *Horodyński* Romuald; *Głogowski* Ignacy; Ks. *Groszkowski* Aleksander; *Jeżewski* Juljan; *Świdziński* Piotr; *Leszczuk* Mikołaj; *Miłowicz* Władysław; *Czachurski* Wiktor; *Lackowski* Gregórz; Ks. *Szmigielski* Seweryn; Ks *Sebowicz* Mikołaj.

Do tejże rady powołani zostali z okręgu wyborczego Tomaszewskiego, na członków: *Wojciechowski* Tytus; *Świeżawski* Romuald; *Suffczyński* Stanisław; Ks. *Mośiewicz* Jakób. Na zastępców: *Rakowski* Ludwik; *Wydżga* Marcelin; Ks. *Szydoczyński* Antoni; Ks. *Harasowski* Michał.

Do Rady Powiatowej Powiatu Krasnostawskiego, w okręgu wyborczym Krasnostawskim, powołani na członków: Ks. *Bojarski* Andrzej; *Goniewski* Konstanty; *Kostecki* Teodor; *Kaleniak* Ignacy; *Czyżewski* Władysław; *Hendygier* Konstanty; *Turczyński* Jan; *Błeszyński* Władysław. Na zastępców: Ks. *Baczyński*; *Bielski* Antoni; *Podgórski* Włodzimierz; *Umieniecki* Henryk; *Chądzyński* Medard; *Bobrownicki* Włodzimierz; *Strażyński* Władysław; *Mintzel* Józef.

W okręgu wyborczym Augustowskim, powołani zostali na członków Rady Powiatowej: *Wojczyński* Jan (ojciec); *Janiszewski* Paulin; *Sobolewski* Wojciech; Ks. *Koncewicz* Jan. Na zastępców: *Rozenthal* Eljasz; *Tukałło* Walery; Ks. *Pożarowski* Michał; *Szeffer* Jakób.

Z okręgu wyborczego Proszowickiego, wybrani zostali na członków do Rady powiatu Miechowskiego: *Bajer* Ludwik; *Gadomski* Adolf; *Mazaraki* Ludwik; Ks. *Dobrzański* Leopold; *Zagórski* Edmund. Na zastępców: *Godlewski* Robert; *Koszutski* Hipolit; *Wędrychowski* Piotr; *Wołoszewski* Alexy; Ks. *Tomaszewski* Teodor.

Z Petersburga d. 2-go Października.

— Przez Najwyższe dyplomy, Najmiłościwiej mianowani zostali kawalerami orderów: d. 30 Sierpnia 1861 r., Prawowiernego Wielkiego Księcia Aleksandra Newskiego z brylantami: Jenerał-Adjutant, Jenerał-Lejtnant, dowódca piątego korpusu armji, baron Aleksander *Wrangel 2-gi;* tegoż orderu bez brylantów: Tajny Radca Jan *Malcow;* — Orła Białego: Jenerał-Adjutanci, Jenerał-Lejtnanci: Naczelnik 3-ej dywizji kawalerji, hrabia Adam *Rzewuski 1-szy*, Naczelnik rezerwowej dywizji konnej artylerji, Roman *Knorring 2-gi*, Mikołaj *Jafimowicz 1-szy;* Jenerał-Lejtnant, Naczelnik dywizji rezerwowej 5-go korpusu armji, Jan *Bazin;*—S-go Równego Apostołom Księcia Włodzimierza 2-ej klasy z mieczami: d. 27 Sierpnia 1861 r., Jenerał-Adjutant, Jenerał-Lejtnant, Dyrektor departamentu inżynierji w ministerstwie wojny, Edward *Totleben;* dnia 30 Sierpnia 1861 r., Jenerał-Lejtnant, Naczelnik 10-ej dywizji piechoty, Konstanty *Siemiakin;*—tegoż orderu i klasy bez mieczy: Jenerał-Lejtnant, zaliczony do wojsk zapasowych baron Karol *Büller;*—S-ej Anny 1-ej klasy z mieczami: Kontr-Admirał z orszaku Jego Cesarskiej Mości Apolinary *Zarin;*—tegoż orderu i stopnia bez mieczy: Jenerał-Lejtnant, Naczelnik 11-ej dywizji piechoty, Walerjan *Bellegarde 2-gi;* Jenerał-Major z orszaku Jego Cesarskiej Mości, Chersoński Gubernator Wojenny, zarządzający i częścią cywilną, Aleksy *Achmatow 1-szy;* —S-go Stanisława 1-ej klasy: z orszaku Jego Cesarskiej Mości: Kontr-Admirał, Jarosławski Gubernator Wojenny, zarządzający i częścią cywilną, Jan *Uńkowski;* Jenerał-Majorowie: hrabia Henryk *Kreutz 1-szy*, baron Erast *von Mirbach 1-szy*, Dowódca Głównej Cesarskiej kwatery Aleksander *Weimarn*, Eskadr-Major Jan *Skołkow;* Rzeczywiści Radcy Stanu: Prezydent Cesarsko-Królewskiej Medyko-Chirurgicznej Akademji w Warszawie, Teodor *Cycuryn;* Szambelan Teodor *Tiutczew;* Referent Polowej Kancelarji Jego Cesarskiej Mości, Andrzej *Kirylin*.

— Najjaśniejszy Pan raczył zatwierdzić 18go Czerwca r. b. następujące postanowienie Rady Wojennej: „Czas przepędzony za granicą przez profesorów Akademji Medyko-Chirurgicznej, dla kształcenia się w naukach, ma być uważany za czas czynnej służby w Akademji, tak co do wysługi lat do emerytury, jak i co do awansu, ale tylko w takim razie jeżeli profesorowie ci pełnili służbę w wspomnionej Akademji lub innym wyższym zakładzie naukowym medycznym, przez przeciąg dwa razy dłuższy, od czasu przebytego za granicą.

Uwaga. Profesorom Akademji, odbywającym podróże naukowe za granicą, własnym kosztem, czas zaliczonej w ten sposób służby czynnej, nie może przenosić trzech lat."

Na przedstawienie Ministra Oświecenia Publicznego, Jego Cesarska Mość, raczył 29-go Lipca r. b. rozciągnąć wyżej wzmiankowaną uwagę, do wszystkich wyższych zakładów naukowych, tak medycznych jak i innych gałęzi wiedzy ludzkiej, zostających pod zarządem tego ministerstwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

— Niektóre dzienniki zagraniczne, podają wiadomość z Królestwa, że żądania Biskupów i Administratorów Djecezij w przedmiocie spraw duchownych, przez Rząd odrzucone zostały. Nie mogło być odrzuconem, co wcale rozpoznawanem nie było. Prawnym organem w tej mierze są osoby z grona wyższego duchowieństwa, w Radzie Stanu Królestwa zasiadające, które według art. 31 organizacji Rady Stanu, mogą czynić swe uwagi wtedy, gdy sprawozdanie z Wydziału Wyznań będzie jej składane. Nadto, skoro projekt urządzenia składu Komisji Wyznań i Oświecenia wyższe zatwierdzenie otrzyma, organem legalnym do spraw kościoła, stanie się Rada Duchowna, złożona z osób z djecezyi kolejno powoływanych. Na tej drodze przedstawiając Rządowi swoje potrzeby, Duchowieństwo niezapomni także wykonywać swoich obowiązków względem Rządu.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Po artykułach w *Constitutionnelu* i *Timesie* o zjeździe w Compiègne, ukazały się o tym samym przedmiocie, z podobnąż dążnością artykuły w *Patrie*, tym niegdyś półurzędowym dzienniku i w *Morning-Herald*, organie stronnictwa torysów. Samo takie zajęcie się tym zjazdem, wskazuje jego znaczenie, którego nie potrafią osłabić głosy dziennikarstwa niemieckiego.

Patrie stara się dowieść, że głównym celem tego zjazdu jest zatarcie nieporozumień i uprzedzeń, będących skutkiem nie wrodzonej nieprzyjaźni rasowej, ale wzajemnego stanowiska. wynikającego z tradycij i wspomnień historycznych; przypomina następnie .następnie stanowisko Prus względem Francji wypływające z traktatu 1815 r., obecny ruch narodowy, koncentrujący się koło Prus, któremu przeciwne są, tak Austrja, przez niego zagrożona, jak Anglja nie sprzyjająca niczemu, coby mogło zmienić stan rzeczy, dający jej przewagę w Europie, a jaki istniał od 1815 do 1851 roku. Pozostaje zatem Francja, która mogłaby popierać ten ruch niemiecki, gdyby miała zabezpieczone granice. Ale tu dziennik ten wstrzymuje się od wypowiedzenia wniosków z ostatniego założenia. Artykuł kończy się gorącą pochwałą Wilhelma I-go

Morning-Herald w duchu swego stronnictwa, bez żadnej ogródki radzi Prusom, zawrzeć ścisłe przymierze z Austrją i za powód tego podaje, że lud niemiecki połączony jest serdecznemi węzłami. W Wiedniu, w Berlinie, w Gotha, mówią jednym językiem. Niemcy spotykając się, zapominają, że znajdują się pod rozmaitemi rządami. Dla tego duch niemiecki z oburzeniem widzi niechęć Prus dla Austrji i z niespokojnością patrzy na zjazd w Compiègne.

Zbliżenie się jednoczesne do Austrji i Włoch jest niepotrzebnem. Koniecznie trzeba wybrać pomiędzy dwoma dążeniami, i jeżeli Prusy zbliżą się do Włoch to i stosunki z Francją staną się przyjaźniejsze.

Nie zważając na odjęcie natchnienia urzędowego, pierwszej broszurze ks. Passaglja, teolog ten wydał już drugą broszurę pod tytułem: „O obowiązku biskupa rzymskiego, Ojca św., przebywania w Rzymie, kiedy to miasto stanie się stolicą Włoch. Trzecia broszura tego autora, zajmująca się klątwami, już jest pod prasą.

Aresztowania dokonane w Bononji, sprawdziły podejrzenia o spisku politycznym, prowadzonym przez tajemnych intrygantów, którzy chcieli skorzystać z drożyzny artykułów żywności. Świetne i pełne zapału przyjęcie jakie bezwątpienia spotka Wiktora-Emmanuela, kiedy wkrótce przybędzie do Bononji, będzie najjawniejszą protestacją przeciwko intrygom, których ślady dają się spostrzegać i w innych miejscach.

W Austrji przekonano się o niedogodności i wadach ustawy lutowej i dla tego ciągle powstają nowe projekta dążące do wyprowadzenia państwa z obecnego położenia. Proponują mianowicie rozwiązanie teraźniejszej rady państwa, zwołanie sejmów prowincjonalnych, a między niemi i rozwiązanego sejmu peszteńskiego, któreby z pośród siebie wybrały deputowanych do zgromadzenia ustawodawczego, czyli konstytuanty.

Czy projekt ten utrzyma się nie wiadomo, tembardziej, że p. Schmerling przywiązany jest do swego dzieła ustawy lutowej.

Dzienniki angielskie donoszą, że p. Harry Muggeridge zrzekł się swej kandydatury do godności lorda-majora, na korzyść p. Cubitt, prosząc o względy wyborców na rok przyszły. Tym sposobem wybór p. Cubitt nie podlega wątpliwości.

Podług dzienników niemieckich, zapasy zboża w portach baltyckich, dostatecznie zapewniają zaopatrzenie krajów północno-zachodniej Europy, w których urodzaje tego roku niedopisały. W Węgrzech tak ogromna jest ilość zboża, że koleje żelazne i statki parowe nie są w stanie w pierwszej chwili go wywieść.

Ameryka.

Nowy-York, 24 Września. Z powodu, iż wielu murzynów weszło w kompletnych uniformach do Waszyngtonu, wraz z pułkiem przybyłym z Nowego-Yorku, p. Cameron, minister wojny, wydał polecenie wzbraniające mieszkańcom kolorowym noszenia munduru unii. — *Biuro Reutera* podaje wiadomość, że miasto Lezington, położone w stanie Virginii, poddało się wojskom południowym.— Hrabia Paryża i książę Chartres zostali mianowani officerami wojska Stanów-Zjednoczonych.

Austrja.

Wiedeń, 4 Października. Dziś, z powodu imienin cesarskich odbyło się w kościele metropolitalnym Św. Stefana, o 11-ej z rana, solenne nabożeństwo, celebrowane przez kardynała-arcybiskupa, na którem znajdowali się ministrowie, członkowie obu izb rady państwa, władze wojskowe i cywilne, oraz znaczna liczba tutejszych mieszkańców. Podobneż nabożeństwa miały miejsce i po innych kościołach.

Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, minister stanu złożył projekt do prawa w przedmiocie prasy, a minister Lasser projekt prawa karnego. – Komisja wyznaczona z łona izby deputowanych dla zbadania kwestji szkół, postanowiła na swem ostatnim posiedzeniu, ażeby w przedmiocie instrukcji nakreślić się mającej dla wykładu gimnazjalnego, zasięgnąć zdania ludzi kompetentnych z rozmaitych krajów, w radzie państwa reprezentowanych, by w ten sposób dojść do jasnego wyobrażenia o stanie obecnym średnich zakładów naukowych. Komisja wyznaczona do roztrząsania projektu nowego prawa o prasie, porozumiała się już wczoraj, po długich rozprawach, co do głównych tego prawa zasad.—Stojące tu załogą pułki włoskie, zredukowane zostaną niezwłocznie w ten sposób, iż każda kompanja liczyć będzie, zamiast 100-u żołnierzy, po 60-u.

Z Klauzenburga donoszą, że Węgrzy tameczni postanowili nie obierać deputowanych do sejmu

RZECZY NAUKOWE.

Krótkie porównanie kodeksu karnego z roku 1847 z kodeksem z r. 1818 i z kodeksem pruskim.

(Dokończenie).

Nowy dowód usiłowania rzeczy niepodobnej przez kodeks z r. 1847, t. j. bezskutecznego dążenia do wyczerpania kazuistyki, przedstawia ją art. 136 i 141, wymieniające w sposób ograniczający, okoliczności, zwiększające i zmiejszające winę przestępców. Lecz prawodawca wpada w sprzeczność z samym sobą, skoro przy wielu pojedynczych przestępstwach, wymienia inne tego rodzaju okoliczności. Wprawdzie powody złagodzenia lub obostrzenia kary, podane są i w dawnym kodeksie (57, 58), ale wymienienie to, uczynione jest nie w sposób ograniczający, lecz tylko objaśniający. Ponieważ jednak z jednej strony niepodobna w tej mierze krępować sędziego, a z drugiej, rozsądek i uczucie sprawiedliwości łatwo nastręczają, tego rodzaju okoliczności, zatem prawodawca pruski na istotne wszędzie stanowisko, gdy niezajmując się ich wskazaniem, pozostawił to światłu i wyrozumieniu sądów.

Zbieg przestępstw, bardzo często w praktyce napotykany, jako okoliczność przypadkowa, nie może w żaden sposób być zasadą do ostrzejszego ukarania, tembardziej, że każda z pojedynczych kar, jest w oczach prawodawcy najzupełniejszem zadosyćuczynieniem, zmazaniem winy, w odpowiedniem przestępstwie leżącej.

Obok takiego na zbieg przestępstw poglądu, znajdującego poparcie i w nauce i w prawie stanowionem najucywilizowańszych krajów, jak Anglji, Francji i niektórych państw niemieckich, w wysokim stopniu niesprawiedliwym wydać się musi artykuł 157 nowego kodeksu, uznający, iż w razie zejścia się kilku przestępstw, należy wymierzyć karę za najważniejsze z nich, i to w najwyższym jej zakresie; tym sposobem kara taka nieraz przewyższy summę kar pojedynczo wziętych, których samo zestawienie, już położenie przestępcy pogorsza. I tak, jeśli kto popełnił kradzież, zagrożoną karą od 2—4 lat rot aresztanckich i włóczęgostwo, ulegające aresztowi do dni trzech; to winien ponieść skazanie na lat 4 rot aresztanckich. Tak chce wyraźny przepis prawa, którego srogość stawia Sędziego w smutnej konieczności walki między uczuciem obowiązku, a uczuciem sprawiedliwości i słuszności. Najczęściej w podobnych zdarzeniach to ostatnie przemaga; lecz wówczas prawy Sędzia zmuszony jest łamać obowiązek, idąc wbrew wyraźnemu przepisowi, i wznosić się na stanowisku prawodawcy; jakie ztąd ośmielenie, jakie ułatwienie do upozorowania nadużyć dla Sędziego mniej skrupulatnego!

Zgodnym z powyższem zapatrywaniem się jest kodeks pruski, który w razie zejścia się kilku różnych kar zamknięcia, zaleca zamianę łagodniejszych na surowsze (57), co przecież niejaką trudność w zastosowaniu przedstawia. Najtrafniejszym jest przepis dawnego kodeksu (50), wedle którego, w razie zbiegu kilku zbrodni, kara ta za najważniejszą z nich winna być wymierzoną przy uwzględnieniu innych, jako powodów zaostrzenia.

Usiłowanie ścisłego ograniczenia Sędziego skłoniło kodeks nowy, iż po większej części, przy pojedynczych przestępstwach, wskazuje prawidła do ukarania, w razie ich powtarzania; w ogólnych zaś przepisach kładzie tylko posiłkową zasadę (139) na przypadek gdy przy pojedynczych przestępstwach powtarzanie nie zostało przewidzianem. Ileż to jednak niepotrzebnej rozciągłości można było uniknąć przez położenie jednego ogólnego prawidła! Wprawdzie i w kodeksie pruskim podobny przepis posiłkowy napotykamy (58), lecz ma on rozciągłe znaczenie, gdyż w szczególnej części znajdujemy odrębne przepisy tylko w siedmiu przypadkach (202, 203, 219, 233, 267, 269, 240), gdzie prawodawca konieczną tego uznał potrzebę.

Co do kodeksu dawnego podane w takowym ogólne zasady (52—54, 230—235, 478) do ukarania w razie powtórzenia, są zbyt kazuistyczne i stąd w praktyce niedogodne.

Kodeksowi pruskiemu i w tym względzie przed dwoma innemi należy się pierwszeństwo, iż nie podwyższa kary za powtarzanie, jeśli od czasu poniesienia pierwszej kary do spełnienia nowego przestępstwa 10 lat upłynęło, co jest bardzo sprawiedliwem; bo, jeżeli podstawą do surowszego ukarania w razie powtórzenia jest domniemanie niepoprawności przestępcy, i upartego trwania w dążeniu do bezprawi, domniemanie to, obok tak długiego czasu, moc swoją traci. Podobny przepis znajdujemy w dawnym kodeksie, lecz tylko co do przewinień policyjnych, w których dla poczytania powtarzania potrzeba, aby nie minęło 12 miesięcy od daty pierwszego skazania (477).

2-o *Co do zasad o pojedynczych przestępstwach*. Całkowite porównanie szczególnej części trzech kodeksów, wymagałoby obszernej pracy, przechodzącej zakres pobieżnego ich zestawienia. Dla powzięcia przecież przybliżonego wyobrażenia o stosunkowej wartości tej części trzech kodeksów, może najodpowiedniejszem będzie ocenić te prawodcwstwa co do przepisów, odnoszących się do kradzieży, t. j. do przestępstwa, które w statystyce kryminalnej, najznakomitszą w rzędzie ważniejszych naruszeń prawa przedstawia cyfrę; tem samem więc przepisy dotyczące tego przestępstwa, jako mające najrozleglejsze zastosowanie, na większą niż inne zasługują uwagę.

Odosobnienie się nowego kodeksu od panujących wyobrażeń, od moralnego przeświadczenia społeczeństwa, wskazane już wyżej przy rozbiorze ogólnych przepisów, daje się dostrzedz i w części szczególnej, a mianowicie w zasadach dotyczących kradzieży. Prawo to uznawszy potajemność za niezbędną cechę kradzieży, uważa jawne owładnięcie cudzej rzeczy bez gwałtu za rodzaj rabunku (1140), co jednak zgodnie ze zwykłem rozumieniem kodeks dawny (152) i pruski (215), za kradzież poczytują. To wyobrażenie nowego kodeksu, tak jest odrębnem, iż nawet w uszach prawnika, stosującego to prawo od lat kilkunastu, dzikoby brzmiało nazwanie rabusiem tego, ktoby podobny czyn popełnił.

Najważniejszy zarzut, jaki uczynić można tak wzmiankowanemu kodeksowi, jakoteż i kodeksowi dawnemu, jest ten, iż za jeden z ważnych względów do wymiaru kary, uważają wartość skradzionego przedmiotu, t. j. okoliczność czysto zewnętrzną i przypadkową, która wprawdzie może mieć wpływ na oznaczenie zakresu kary, ale nigdy jej stopnia i rodzaju; nadto kodeks dawny, tak daleko się posuwa, iż uznaje kradzież za zbrodnię, ze względu na samą tylko szkodę, gdy ta złp. 1000 przenosi. Uchronił się od tego błędu kodeks pruski, skoro nawet na okoliczność tę uwagi nie zwraca, pozostawiając to uznaniu sędziego. Co większa, prawodawca pruski słusznie unika szczegółowego oznaczenia kary w rozmaitych przypadkach, do czego zmierzają dwa inne kodeksa, a nadewszystko kodeks nowy; często w skutek tego w praktyce okazują się niesprawiedliwemi. Powstająca ztąd niestosunkowość kar, uderza nadewszystko wówczas, gdy jednym wyrokiem sądzi się kilku przestępców, każdego za kradzież innego rodzaju. Do takiej niesprawiedliwości nie prowadzi kodeks pruski, gdyż daje sędziemu możność wyrozumienia okoliczności w każdym pojedynczym przypadku, stanowiąc ogólną zasadę, iż w pewnych razach kara nie powinna być mniejszą, jak miesiąc, lub trzy miesiące więzienia, w innych zaś razach do dziesięciu lat domu poprawy może być posuniętą. (216–218).

Nie należy pominąć uwagi, iż kiedy kodeks pruski drobne kradzieże poddaje tygodniowemu uwięzieniu (216), a kodeks dawny aresztowi do dni 8, (543), to kodeks nowy stanowi dla takich kradzieży, karę od trzech do sześciu miesięcy domu roboczego (1160), połączoną z utratą niektórych praw (46); tym sposobem popełniający takie przewinienie, na całe życie zostaje niejako wyrzuconym z łona społeczeństwa. Tę niedogodność usuwa w znacznej części Ustawa o Sądach Gminnych (783, 784).

Dla uzupełnienia charakterystyki trzech kodeksów co do przepisów o przestępstwach w szczególności, dodajmy kilka ogólnych spostrzeżeń:

1. Kodeks nowy dąży do zbytecznego ograniczenia sędziego i to go prowadzi do kazuistyki, do drobiazgowego cieniowania winy i kary, a stąd do niesprawiedliwości. Jeżeli bowiem wielka dowolność sędziego jest szkodliwą, to zgubniejszem jeszcze jest usiłowanie zupełnego skrępowania i zamienienia go na machinę do podciągania przypadków pod przepisy prawa (Subsumtions-maschine). Doświadczenie wykazało, iż tylko pozostawienie sędziemu swobodnego w pewnym zakresie oznaczania kary, może uchronić od wydawania legalnych a obrażających uczucie sprawiedliwości wyroków. Dla tego to prawodawca pruski, odrzuciwszy stopniowanie w każdym z rodzajów kar, dozwala sędziemu rozległego ich miarkowania od maximum do minimum. Zresztą kodeks nowy sam implicite uznaje bezsilność takiego dążenia, skoro w niektórych razach widzi się zmuszonym przyznać sędziemu moc wybierania między różnemi rodzajami kary, poczynając od bardzo łagodnych aż do bardzo surowych (np. art. 281, 641), czem znowu zbytecznie dowolność sędziego rozszerza. Co do kodeksu dawnego, ten niekiedy tylko przedstawia tę samą co i kodeks nowy niedostateczność.

2. W związku z poprzednim powstaje inny zarzut przeciw kodeksowi z r. 1847, mianowicie nieustosunkowanie pomiędzy sobą kar za rozmaite przestępstwa, np. za fałszowanie monet bez zmniejszenia ich dobroci i wagi (470) jest prawie taka sama kara jak za zabójstwo (970); dalej, gdy urzędnik cztery razy po parę dni nie stawi się bez prawnych powodów do obowiązków, skarconym zostanie oddaleniem od urzędu, podobnie jak i ten, który przez cztery miesiące obowiązków tych pełnić nie będzie (421, 422). Tak rażącej nieproporcjonalności nie można zarzucić dwóm innym kodeksom.

3. Z pomiędzy trzech porównywanych prawodawstw, tylko kodeks nowy nacechowany jest szczególną srogością, jak gdyby został napisany pod wpływem przestarzałej teorji odstraszenia, kiedy postęp prawodawstw i nauki prawa karnego uświęciły przekonanie: że wprawdzie państwo ma prawo równoważenia kary z przestępstwem, lecz nie ma do tego obowiązku, i tem samem winno godzić wymiar kary z uczuciami ludzkości i z wzniosłemi celami polityki karnej, nakazującemi ułatwić przestępcy, o ile można, zupełną poprawę, oraz stanie się użytecznym członkiem społeczeństwa.

4. Nie ulega wątpliwości, że bezpieczeństwo osobiste obywateli, powinno doznawać

siedmiogrodzkiego. W temże mieście szerzyła się pogłoska, że rząd gubernialny siedmiogrodzki podał się *in corpore* do dymisji.

Azja.

Bombaj, 12 Września. Gubernator jeneralny udaje się do prowincyj północno-zachodnich, a następnie do Rangun, poczem wróci do Kalkutty na przyjęcie lorda Elgin. — Trzęsienie ziemi, w połączeniu z burzą i gradem, obróciło w Benares w zwaliska kilkaset domów i przywaliło rumowiskiem około trzechset ludzi.

Francja.

Paryż, 3 Października. Powrót Cesarza przywrócił życie biegowi spraw politycznych, niejako uśpionemu w czasie minionych wakacij. Rząd francuzki ma do załatwienia wiele kwestji wewnętrznych i zewnętrznych, ale najważniejsze z nich nie będą mogły być rozstrzygnięte, dopóki Cesarz nie zadosyć uczyni obowiązkom gościnności, jakie wkładają na niego zapowiedziane odwiedziny Królów pruskiego i holenderskiego. Chwilowo krążyła pogłoska, że Królowa pruska Augusta, będzie towarzyszyć swemu małżonkowi w podróży do Francji, ale nie zasługuje ona na wiarę z powodu, iż Cesarz Napoleon, zeszłego roku tylko sam oddał wizytę rejentowi pruskiemu w Baden.

Najważniejszą kwestją czekającą na załatwienie jest bezwątpienia, kwestja rzymska, kwestja świeckiej władzy Papioża. To też wszyscy głównie na nią zwracają uwagę, jako na punkt wyjścia, z którego bądzie można przewidywać załatwienie innych spraw. Pessymiści utrzymują, że Cesarz sam jest zakłopotany w jaki sposób ją rozstrzygnąć i chętnie gotówby powiedzieć niecierpliwym: jeżeli wynalezliście rozumny sposób załatwienia, to mi go podajcie. Inni niechętni zapewniają, że Cesarz trzyma się raz powziętej myśli, konfederacji włoskiej, i czeka tylko jakiej ważnej porażki, żeby mógł na nowo wystąpić z dawnym planem, odrzucanym przez stronnictwo zjednoczenia Włoch. Ci zaś co mają bliższe stosunki z Cesarzem, zapewniają, że sprzyja serdecznie połączeniu wszystkich ziem półwyspu, ale że stosownie do przyjętej metody politycznej, oczekuje unnżenia stronnictw i tak samo jak pod Gaetą, usunie opiekę dworowi rzymskiemu, nibyto pod naciskiem opinji powszechnoj w Europie. Chociaż niecierpliwi szemrzą, jednak ogólnie są pewni niezawodności ostatecznego rezultatu, a Cesarz francuzki jako spadkobierca Królów arcychrześciańskich, musi oczekiwać, że tak powiemy, historycznej chwili załatwienia.

Tymczasem ostatnia alokucja Piusa IX, wskazuje, że pozostaje wierny dawnej swej polityce. Następujący ustęp najlepiej ją określa: „W tych czasach zamięszania i rozruchów, często usta katolickie wymawiają słowa: pogodzenie, układy. Nie waham się oświadczyć, ze ci katolicy są w błędzie i że uważam ich za niebezpiecznych nieprzyjaciół kościoła. Przeciwnie będziemy stali. Nie może być układów z bezbożnikami; nie może być zakazanych, niepodobnych układów. Zapowiadam to wszystkim katolikom, a szczególniej duchowieństwu, skłonnemu do przejęcia się przewrotnemi naukami, sprzecznemi z interesami stolicy apostolskiej i kościoła“. Ta mowa wyraźnie wskazuje jakie przyjęcie może spotkać propozycje barona Ricasolego, czy będą bezpośrednio przesłane do Rzymu, czy też przedstawione za pośrednictwem sprzymierzonego mocarstwa, Układy z dworem rzymskim byłyby możliwe tylko w razie zupełnego przekształcenia rządu tamtejszego.

Dziś znów odbyła się rada ministrów. Co było przedmiotem rozpraw tak dzisiejszej jak i onegdajszej rady napewno nie wiadomo. Mówią, że pan Persigny stawiał z wielką żywością wniosek na korzyść Włoch, co Cesarz wysłuchał w cechującem go milczeniu. Słuszniejby jednak można przypuścić, że przedmiotem narad były głównie kwestje żywności i ekonomiczna.

Skutkiem wzburzenia panującego na przedmieściu ś. Antoniego, aresztowano kilka osób, ale je wkrótce wypuszczono. Poprzedniej nocy na drzwiach piekarzy, porozlepiano może zanadto nakazujące życzenia, o zmniejszeniu ceny chleba, a w niektórych miejscach szczególniej w Montmartre wynikły zaburzenia z powodu braku chleba pośledniego gatunku. Wszystkie te jednak wzburzenia nie mają znaczenia politycznego i dla tego nie wzbudzają zbytecznej obawy.

Hiszpanja przesłała nowe propozycje co do wyprawy meksykańskiej. Ofiaruje się ona dostarczyć 12-o tysiączny korpus wojsk lądowych, pod warunkiem, aby Francja i Anglja zaopatrzyły go w zapasy wojenne. Gdyby dwa gabinety nie przyjęły tych propozycyj, marszałek O'Donnel postanowił działać samoistnie. Ale ponieważ jak donosi urzędowa gazeta hiszpańska, Kortezy mają być otwarte 30-go Listopada, trudno przypuścić, aby gabinet madrycki rozpoczął wyprawę nie przedstawiwszy tego projektu izbom, bo mógłby przysporzyć sobie wiele kłopotów, i ściągnąć podejrzenie że chciał usunąć z pod kontroli władzy prawodawczej, tak ważną kwestję. Może też do tego czasu układy z Francją i Anglją przyniosą pomyślny skutek.

O konferencji mołdo-wołoskiej nie wiele znajduje się wiadomości. Porta pragnęłaby, aby wyraźniej oznaczone były wypadki mogące doprowadzić do starcia pomiędzy nią a Księztwami Naddunajskiemi. Francja utrzymuje, że traktat wrześniowy 1858 r. dostatecznie je określił. Austrja popiera w tym względzie, żądania Porty; Anglja zaś nie przyjmuje wyraźnego stanowiska. Co do prawa wyborczego Porta mniema, że najlepiej byłoby, żeby książę Kuza, przedstawił konferencji projekt w tym względzie od siebie. Francja nalega aby przedewszystkiem zatwierdzić zjednoczenie, a następnie dopiero zająć się prawem wyborczem.

Wpływ francuzki na wyspie Madagaskar, do której mocarstwo to rości sobie pewne prawa, coraz bardziej się rozszerza. Donoszą, że Królowa jednego z państw znajdujących się na tej wyspie oddała się pod opiekę Francji i zatknęła jej standar- Tymczasem wielki zakład morski Anglików w Lugos na zachodniem wybrzeżu Afryki i wysłanie poselstwa z Anglji do jednego z najpotężniejszych władców w tamtych stronach, Króla w Dahomey, niepokoi sfery polityczne we Francji.

Hiszpanja.

Madryt, 29 Września. Czytamy w *Correspondencia*: Hiszpanja, mająca w Mexyku interesa ważniejsze niż którekolwiek inne państwo europejskie, wchodziła z Francją i Anglją w układy co do środków przedsięwziąść się mających w celu uzyskania zadosyć uczynienia za straty poniesione tam przez jej poddanych i zapewnienia dla tychże skutecznej opieki z powodu mordów, codziennie w Mexyku zdarzających się. Ponieważ układy te nie wydały pożądanego skutku, przeto Hiszpanja przedsięwzięła sama jedna wyprawę do Mexyku, gdzie działać będzie stosownie do swych interesów i swej godności, nie troszcząc się bynajmniej o zdanie w tym względzie dzienników ministerjalnych francuzkich i angielskich. Jeżeli z następstwem czasu mocarstwa pomienione, względem których rząd hiszpański nie bierze na teraz żadnych zobowiązań, zechcą użyć swego wpływu w interesie tej nieszczęśliwej rzeczypospolitej, Hiszpanja nie odmówi im spółdziałania. Tymczasem rząd hiszpański uczyni zadość swym obowiązkom, spiesząc na pomoc swych amerykańskich spółbraci i nie położy oręża dopóki życie i interesa tamecznych Hiszpanów nie zostaną zabezpieczone.

Portugalja.

Lizbona, 27 Września. Otwarcie wystawy przemysłowej w Porto, spowodowało króla don Pedro do zwiedzenia tego miasta, które dało początek Monarchji, a nazwisko krajowi. Wystawa ta była godną odwiedzin królewskich. Nie tylko Portugalja ale i Hiszpanja przesłała na tę wystawę bogate i znakomite wyroby. Wszędzie, w Porto i w okolicy Minho, król z najwiekszem został przyjęty uniesieniem. Szczególniej Braga odznaczała się zapałem. Łatwość z jaką system decimalny miar i wag wprowadzony tu został najpewniejszym jest dowodem spokojności umysłów.

Prusy.

Berlin, 5 Października. Król ozdobił księcia Oskara szwedzkiego orderem Orła Czarnego.

—Gazeta *Voss'a* ogłosiła artykuł, w którym powiedziano między innemi: Nie jest bynajmniej ani w naszym, ani w Cesarza Napoleona interesie wywołać wojnę nad Renem, przeciwnie, obie strony zyskałyby na porozumieniu się w tym względzie. Jak dla nas pożądanem jest, ażeby Cesarz Francuzów nie mięszał się w sprawy niemieckie, tak również Francja życzyć sobie powinna, ażebyśmy nie brali udziału w jej stosunkach z Austrją.

Turcja.

Konstantynopol, 28 Września. Sułtan przyjmował posłów Chana Chiwańskiego. — Rząd zamierza utworzyć 17 nowych pułków. — Pasza tunetański nie przybędzie tu osobiście, lecz przyszle swego pierwszego ministra, Hajreddyna-Paszę. — Jutro odbędzie się trzecia konferencja posłów w kwestji Księztw Dunajskich.

Smirna, 27 Września. Wczoraj dało się uczuć dość silne trzęsienie ziemi. — Z powodu rozruchów zaszłych pomiędzy przemieszkującymi tu czerkiesami, wielu z nich aresztowano.

Włochy.

Turyn, 2 Października. Spodziewają się, że zaburzenia, które miały miejsce w kilku miastach Romanji już się nie ponowią. Z powodu podrożenia żywności, na zbliżającą się zimę smutne są widoki, tembardziej, że nie można od razu zniszczyć wszystkich urządzeń ekonomicznych. Zniesienie taksy na chleb i mięso, ogłoszenie wolności wywozu zboża, są zbyt dobrą bronią w ręku reakcji, aby ich użyć zaniechała.

Dekreta dotyczące reorganizacji ministerstwa spraw wewnętrznych i zarządu prowincjonalnego zostały przesłane do Florencji do podpisu królewskiego, i zapewne wkrótce będą ogłoszone.

Z żywem zadowoleniem przyjęto tu wiadomość, że prezes gabinetu holenderskiego zdołał skłonić obie izby niderlandzki do przyjęcia jego motywów uznania Wiktora Emmanuela za króla włoskiego. Przy tej sposobności chciano rozsiać pogłoskę, jakoby pomiędzy rządem turyńskim a rządem holenderskim panowało pewne nieukontentowanie z tego powodu, że do uznania, miały być przyłączone zastrzeżenia, które ze strony p. Van-Zuylen uznanie to popierającego, dowodziłyby braku energji i szczerości. Wieści te, z których chciały korzystać niektóre pisma nieprzychylne Włochom i ministerstwu niderlandzkiemu, są zupełnie bezzasadne. Przeciwnie stosunki między gabinetami holenderskim a turyńskim są jak najlepsze, i ministerstwo włoskie umie ocenić trudy, jakie musiał ponosić p Van-Zuylen w przeprowadzeniu uznania nowego porządku rzeczy we Włoszech. Musiał on stoczyć żywą walkę z stronnictwami przeciwnemi, aby dojść do tego rezultatu, i tem bardziej zasługuje na wdzięczność Włoch.

P. Ratazzi przybędzie do Paryża w pierwszych dniach Października. Ta podróż prezydenta izby deputowanych dobrze jest widzianą, gdyż spodziewają się po przenikliwości i patrjotyźmie p. Ratazzi, iż przywiezie z Paryża wrażenia, które będą miały wpływ zbawienny na jego przyjaciół politycznych.

Wieści o nieporozumieniach między Paryżem a Turynem są fałszywemi. Baron Ricasoli jest w najlepszych stosunkach z dworem tuileryjskim, Rząd francuzki nie żądał ani wprost, ani pośrednio żadnego ustępstwa terytorjalnego, a opóźnienie załatwienia kwestji rzymskiej ma zupełnie inne powody.

Namiestnictwo neapolitańskie zostanie prawdopodobnie w tym miesiącu zniesione. Wybór nowego gubernatora już nie królestwa, lecz tylko prowincji neapolitańskiej zajmuje wszystkich. Margrabia Villamarina nie chciał przyjąć tego ważnego stanowiska.

Król uda się do Neapolu nie jak zamierzył w tym miesiącu, lecz dopiero z końcem roku, gdyż chce, aby jego bytność położyła koniec wszystkim walkom i niezgodom, a nawet zatarła ich ślady.

Zwołanie parlamentu wkrótce nastąpi. Izby zgromadzą się w pierwszej połowie listopada. Traktat handlowy niebawem będzie zupełnie wykończonym. Na wszystkie prawie pnnkta obiedwie strony się zgadzają. P. Cordova, minister handlu, pracował nad tem dziełem z zwykłą pilnością i zdolności. Przysposabia on teraz dwa projekta do prawa, wielkiej wagi dla ekonomji Włoch na przyszłość.

Neapol, 28 Września. Pogłoski o zniesieniu bezpośredniem namiestnictwa neapolitańskiego żywo zajmowały uwagę publiczności. Neapolitańczycy chętnie widzą zniesienie wszelkiego miejscowego rządu, jako następstwo jedności Włoch; są jednakże między nimi tacy, którzy kiedy przyszło na to woleliby, aby namiestnictwo zostało utrzymane; jedni dla intryg miejscowych, drudzy z przychylności do dawniejszego porządku, a inni nakoniec i tych ostatnich jest najwięcej pragną zatrzymać jenerała Cialdini. Wszystkie ożywcze siły kraju gromadziły się około tego jenerała; jego powaga jest niezmierną, a obmowy i potwarze stronnictw zwiększają jego popularność.

WIADOMOSCI TELEGRAFICZNE.

Wiedeń, 3 Października. P. Schmerling przyjmował wczoraj deputację kroacką, która przedstawi się Cesarzowi w przyszłą Niedzielę.

Frankfurt, 4 Października. Z Pesztu pod d. 2-m b. m. donoszą, że w mieście tem, u jednej z osób wielki wpływ posiadających, miało miejsce liczne zebranie, na którem znajdowali się członkowie rozwiązanej komisji komitatowej. Na zebraniu tem uchwalono w zasadzie opór bierny.

Londyn, 4 Października. Ajencja Reutera donosi z Nowego-Jorku pod d. 24 Września. Książę Napoleon wrócił do Nowego-Yorku, gdzie zwiedził warsztaty marynarki. Wieczorem wyprawiono na cześć jego serenadę. Yacht książęcy odpłynie dziś do Bostonu.

Madryt, 3 Października. Królowa przyjmować będzie pojutrze ambasadę marokańską. Zapewniają, że rada ministrów zatwierdziła wczoraj przepisy administracyjne dla San-Domingo. Dziś odbyło się znowu posiedzenie rady ministerjalnej, dla roztrząsania spraw dotyczących posiadłości zaatlantyckich. Marszałek O'Donnell złożył wizytę księciu marokańskiemu.

Turyn, 4 Października. Nie sprawdziła się pogłoska podana przez niektóre dzienniki o dymisji p. Paolini, gubernatora medjolańskiego. Błędną jest również wiadomość o zwołaniu parlamentu na 15-go Listopada, nic bowiem dotąd w tym względzie nie postanowiono.

Rzym, 5 Października. Ambasadorowie siamscy, w przemowie do Ojca świętego, oświadczyli, że przysłani zostali do Rzymu przez swego Króla dla złożenia hołdu zwierzchnikowi nowej religji, nauczanej w Siamie przez gorliwych misjonarzy, i dla oświadczeniu mu, że religja katolicka doznawać będzie w ich kraju stałej opieki. Ojciec św. podziękował ambasadorom za opiekę udzielaną katolikom w Siamie, gdzie misje mają wielkie powodzenie. Ambasadorowie doręczyli Papieżowi, w imieniu swego monarchy, podarunki.

Medjolan, 5 Października. Perseveranza pisze z Rzymu, 3-ga Października: Papież przyjmował Króla i Królowę neapolitańskich, którzy byli obecnymi na mszy żałobnej odprawionej za poległych żołnierzy burbońskich w bitwach z Garibaldim z armją włoską.

Wiadomość podana w *Pungolo* i w *Giornale di Verona*, o rozkazie aresztowania biskupa Kremońskiego, została odwołaną jako bezzasadna.

Turyn, 4 Października. Opinione ogłasza co następuje: „Niektóre dzienniki przypisują broszurę o rękojmiach Króla włoskiego względem niezależności stolicy apostolskiej natchnieniu rządowemu. Jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, że te pogłoski są bezzasadne”.

Ten sam dziennik otrzymał kilka kopij odezw podpisanych przez José Borgèsa. Podpis jest ręczny i zdaje się być autentycznym. Adjutant jenerała Borgès został aresztowanym w Neapolu; podobno znaleziono przy tej sposobności ważne dokumenta i listy z podpisami jenerałów Bosco i Lamoricière.

Tulon 4 Października. Eskadra franzuzka wraca 15 go Października z Syrji. Oddziały wojska, które mają zastąpić dwa pułki francuzkie w Rzymie, zaczęły od wczoraj wsiadać na statki.

Peszt, 3 Października. W Wiedniu przysposabiają broszurę rządową dla upowszechnienia jej między Rumanami, Serbami, Słowakami i Rutenami węgierskimi, w której będą wyłożone powody rozwiązania sejmu i objaśnione przychylne zamiary rządu.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Dzień wczorajszy był na pół pogodny i wilgotny, rano niebo pochmurne przy słabym zachodnim wietrze, od godziny kwadrans na drugą wiatr północno-zachodni mierny, niebo wyjaśniło się i do godziny trzy kwadranse na czwartą było pogodne, później na pół pogodne do godziny szóstej wieczorem, przez resztę dnia zupełnie pogodne. Srednia temperatura dnia jest ośm i pół stopni, największe ciepło po południu dochodziło do jedenastu i pół stopni, najmniejsze w nocy do dwóch stopni Reaumura, średnia wysokość barometru 755m,68. Elektryczność wynosiła 28 stopni.

— Komisja Rząd. Wyznań Religijnych i Oświecenia publicznego zatwierdziła kosztorys wynoszący sumę ogólną rs. 4485 kop. 89 (złp. 29905 gr. 28) na zupełną reperacją kościoła parafjalnego we wsi Piotrowin w połączeniu z dzwonnicą i obmurowaniem cmentarzy.

Wieś ta pamiętna legendą o sądach, za panowania Bolesława Śmiałego, na które Święty Stanisław Szczepanowski, biskup podówczas krakowski, przystawił dla oddania świadectwa prawdzie wskrzeszonego przez siebie Piotra z Janiszewa, od lat trzech pochowanego. Kościół zaś który ma być restaurowany, wystawił Zbigniew Oleśnicki biskup krakowski w r. 1440 i osobną kaplicę na grobie wskrzeszonego Piotra. Świątynia ta ma budowę gotycką i szczyty zębate, kaplica zupełnie kwadratowa z zbiegającym się do jednego punktu dachem przykryta, mniej jest charakterystyczną. Oba jednak budynki prawie nie naruszone piętno starożytności dochowały na sobie, które spodziewać się należy, iż przy obecnej reperacji zatracone nie zostaną. Z ciekawych szczegółów jakie posiada kościół w Piotrowinie są: piękne drzwi, dawny ołtarz, zdobne dochowanem malowidłem, grobowy kamień Piotra z Janiszewa Piotrowinem zwykle zwanego i pierwotna erekcyjna tablica z łacińskim napisem i rzeźbą. Kościół ten odmienny jest od wszystkich innych w gubernji Lubelskiej.

— P. Stefan Grzymała przygotował do druku *gramatykę języka czeskiego dla polaków*, która ma być drukowaną w Pradze Czeskiej ze wstępem p. Emanuela Tonnera professora historji powszechnej w akademji handlowej w temże mieście.

— Wydawnictwo *Encyklopedji powszechnej* S. Orgelbranda, postępuje bez przerwy. Ósmy tom objął już literę E. ukończoną, a litera F. się zaczęła. Pokup na to ze wszech miar szacowne dzieło coraz bardziej się powiększa. Zaleca też je zawsze staranność redakcji i artykuły umieszczane, które, oprócz przedmiotów z dziejów i piśmiennictwa narodowego zaznajomicie opracowanych, nawet w innych materjach nie jedną przewyższają obcą encyklopedją.

— *Telegraf Kijowski* donosi z Żytomierza: Towarzystwo dobroczynności w Żytomierzu, jakiś czas zamknięte, zapewne z powodu śmierci b. prezesa p. Wojciechowskiego, niedawno rozpoczęło swe działania, urządzeniem zabawy na korzyść biednych. Publiczność zebrała się bardzo licznie; ci nawet, którzy nie mogli być obecni, przynieśli ofiarę na ołtarz dobroczynności. W tej zabawie połączonej z licytacją fantów, przyjęło żywy udział, oprócz nowo wybranego prezesa p. Piotrowskiego, kilka dam. Zebrana suma wynosi około 300 rs.; cena zaś wejścia oznaczona była w ilości 15 kop.

Główną uwagę towarzystwa dobroczynności, zwraca teraz potrzeba nabycia domu dla dania schronienia biednym. Niedawno najęto mieszkanie dla niezamożnych uczniów gimnazjum, w czem znakomity udział przyjął kurator honorowy, książę Barjatyński.

P. Kopczyński z d. 5-go Listopada rozpocznie wykład publiczny chemji zastosowanej do kunsztów i rzemiosł; lekcje będą się odbywać raz w tydzień, a całkowity kurs będzie się składał z 24-ch lekcji. Cena za wejście ma być następująca: za jedną lekcję 1 rs. 50 kop., na cały kurs 24 rs. Zdawałoby się, że cena ta jest za wysoka; ale zważywszy na wydatki p. Kopczyńskiego, okazuje się że dopiero przy 150 stałych słuchaczach będzie miał zwrócone wyłożone koszta. Zatem cena ta nie jest za wysoka, ale szczerze mówiąc, dla wielu jest niedostępna. Trzeba rachować na to, że wielu mieszkańców wiejskich przyjmie udział w tych lekcjach, i uzna za lepsze, użyć czas z korzyścią dla nauki, jak zabijać go przy kartach.

---

większej opieki prawa, aniżeli ich majątek. W tym też duchu skreślony jest kodeks pruski, i dla tego ostrzej karze cieżkie uszkodzenie na zdrowiu, a niżeli kradzież z najbardziej obciążającemi okolicznościami (193 i 217). Kodeks dawny między dwoma rodzajami przestępstw, prawie zachowuje równowagę (136—138, 162—167. Kodeks nowy uległ widocznie wpływowi plutokratycznych pojęć, gdyż dochodząc w karceniu kradzieży, aż do kary głównej t. j. pozbawienia wszelkich praw i osiedlenia na Syberji (np. 1152), za ciężkie uszkodzenie na zdrowiu, roty aresztanckie, od roku jednego do lat dwóch oznacza (955).

Zakończenie. Powyższe szczegółowe porównanie, wypada na korzyć kodeksu pruskiego, a na zupełną niekorzyść kodeksu nowego. Co do kodeksu dawnego, ten jako skreślony blisko pół wieku temu i to w ciągu krótkiego czasu, przedstawia dosyć szczęśliwą kompilację trzech prawodawstw: pruskiego, austryackiego i francuzkiego, przy niejakiem uwzględnieniu miejscowych warunków. Czas w którym kodeks dawny utworzonym został, był epoką otrząsania się z średniowiecznych przesądów w prawodawstwie i nauce prawa. Jakkolwiek więc, kodeks ten obecnym wymaganiom, nie zupełnie jest odpowiednim, przecież nawet i w stosunku do niego, kodeks nowy wyobraża nie postęp, lecz cofnięcie się na drodze prawodawczych ulepszeń: i z tego powodu, oraz ze względu na całkowicie błędną bo kazuistyczną redakcję, częściowa reforma tego kodeksu jest niepodobną, i zupełne jego uchylenie jest naglącą kraju potrzebą. Tak niekorzystny, dla nowego kodeksu rezultat, z porównania z dwoma innemi, głównie dwom przyczynom przypisać należy:

1). że szukał podstawy w abstrakcjach, zamiast obrać za punkt wyjścia kodeks dotychczasowy i korzystać z jurisprudencji, w której się jego dodatnie i ujemne strony wykazały;

2). że nie starał się oprzeć na moralnem przeświadczeniu społeczeństwa, dla którego został nakreślonym; a przecież prawodawstwo wtedy tylko posiadać może warunki żywotności, wtedy tylko żyje w społeczeństwie, kiedy na jego życiu się opiera i z niego siłę swą czerpie.

Stan. Budziński.

UZUPEŁNIENIE POGLĄDU
na teorję kodeksową, jako też naukową o nieważnościach prawnych cywilnych.

W art. zamieszczonym w numerach 1-m i 3-m niniejszego „Dziennika Powszechnego,” pod powyższym napisem, przez pomyłkę opuszczonym został ważny i znaczny ustęp, który w istocie fragmentarnemu wywodowi temu literackiemu, życia i toku naukowego użycza. Nie pozostaje więc jak przydać go w uzupełnieniu. Ustęp ten przypada w numerze 3-m Dziennika, w kolumnie 4-ej na początku, po wyrazach: „powinienby przodkować,” a przed frazesem zaczynającym się od słów: „Już wyżej nadmieniono.”

Opuszczony ustęp ten jest następujący:

„Z obu głównych tych kategorji, kategorja nieważności bezwzględnych, *nieustających*, niczem pokrytemi bydź nie mogących, którymby w jurisprudencji polskiej, nową nazwę techniczną nieważności *wieczystych* przyswoić należało, ogarnia w całem swojem znaczeniu pojęcie, moc i potęgę tego, co w prawodawstwie cywilnem prywatnem, jurisprudencja rzymska, za *jus publicam*, francuzka zaś za *l'ordre public*, za prawo cywilne, wolą prywatną nienaruszalne uważa.

Nad tą tylko kategorją rzucimy kilka uwag, z wypuszczeniem wszakże nie tylko nieważności względnych ale nawet bezwzględnych, które kodeks francuzki wyraźnie wytknął: gdy pragniemy obudzić zastanowienie się nad ogromem nieważności bezwzględnych, nieustających, wieczystych, acz wyraźnie prawem lub ustawą nieoznaczonych, jednakże milcząco niewzruszenie stojących, które w całym ogóle prawodawstwa, potrzeba umieć, iż tak rzekę, *między liniami* wyczytać, a które pomimo swej tajemności, główną ochronę żywotnych i stanowczych przepisów, lub zasad prawodawstwa cywilnego i jego organicznej harmonji i logiki stanowią służąc nie tylko ku dobru szczególnych osób i rodzin jako takich, ale ku społecznemu dobru względem wszystkich, a tem samem, w razie sprzecznych wydarzeń, ku najroztropniejszemu wymiarowi sprawiedliwości, jako najwyższej idei społeczeńskiej.

W tym to zakresie niniejszy pogląd zmierza do odkrycia słabej strony jurisprudencji nowożytnej francuzkiej.

Nie tylko powszednia wiedza, ale i nowożytna jnrisprudencja, bądź francuzka, bądź niemiecka, a tem samem i nasza polska, przywykła uważać pojęcie i nazwę *jus publicum*, *droit pablic*, *prawo publiczne*, za prawo odnoszące się wyłącznie do stosunków porządku prawnego między rządem krajowym, a ogółem i całością społeczeństwa ustalonych, czyli do tego co więcej od pół wieku, w Europie *konstytucją* nazywają.

Rzymianie zaś, lubo prawa do organicznego stanu *rzeczypospotitej* lub *imperium*, ściągające się, za *jus publicum* uważali, jednakże pod tem wyrażeniem i znaczeniem, przestrzegali najszczególniej i substancjalne zasady swojego prawa prywatnego, jako *ad statum rei Romanae* należące, utwierdzając się w tem przekonaniu: że prywatne działania prawne, któreby zasadom tym były przeciwne, lub im uwłaczały, *ipso jure*, bez potrzeby wyraźnego zastrzeżenia nieważności, wieczystej nieważności podpadają. Rzymianie bowiem przejmowali się głębszą i wyraźniejszą od nowożytnych ludów wiedzą, o swej rzymskiej rzeczy społeczeńskiej i o jej nienaruszalności.

W nowożytnych wiekach, a najbardziej w ostatniem bieżącem stuleciu, z powodu wdrożonych ustawicznych przewrotów lub przemian legislacyjnych; z powodu gwałtownych, lub fantastycznych, lub idealnie wygórowanych utworów porządku prawnego społeczeństwom narzuconych, zachwiała się wiedza i wiara jurisprudencijna w nieodzowność i nienaruszalność trwałych, i że tak rzekę, matematycznych principiów, prawodawstw organicznie wyrobionych.

Jakoż, po wywrocie dawnej organicznej budowy społeczeńskiej we Francji, pomimo zebrania za Napoleona I kodyfikacyi cywilnej w nową organizacją i harmonią, według tranzakcyjnej równowagi dawnych nieodzownych zasad prawa z nowemi lub przeminionemi pojęciami i pomysłami społeczeńskiemi; prawnicy i sądy francuzkie, których odbiciem są komentatorowie kodeksowi, stracili prawie zupełnie z widoku swojego ideę zasad koniecznych nienaruszalnych prawa cywilnego i wieczystej konsekwencji z organicznego ogółu prawodawstwa się wyłamującej.

Można powiedzieć, że co *Durantson* o principjach i nieważnościach bezwzględnych twierdzi, powszechnem prawie stało się uważaniem nowej jurisprudencji francuzkiej, przez Kommentatorów francuzkich wyznawanej, a boleśno to czytać w następującem brzmieniu:

> „On peut dire, qu'il n'est point de principes absolus en matière de nullité et que la loi Romaine 1, 5, C. de legibus (powyżej dosłownie wypisana) ne peut être admise dans notre droit, que comme une de ces règles générales, suceptibles de plus ou moins de modifications, selon la nature des actes et des dispositions.”

Durantson właściwie nic nie powiedział, zaprzeczając bytu principiów oderwanych cywilnych, nienaruszalnych, a pomimo tego dopuszczając możności stosowania zasad prawa Rzymskiego do prawa Francuzkiego podług pewnych modyfikacji.

Ale nadto tenże komentator wraz z wszystkiemi innymi komentatorami podobnież rozumującemi, bardzo się myli: bo nie tylko, że nieodzowność i nienaruszalność pewnych zasad jest wieczystym warunkiem każdego prawodawstwa cywilnego organicznego, lecz jego uważanie wprost sprzeciwia się duchowi artykułów 6 i 900 kodeksu cyw. fran. jako też prowadzonym nad niemi rozprawom prawodawczym.

Owszem potęga nieważności, które niczem pokrytemi być nie mogą, *que r en ne peut couvrir*, jest tak przeważającą, że najczęściej w redakcji i wysłowieniu prawa, wyraźnie nie są wytkniętemi, ani też jako *præsumptiones juris et de jure*, osobnego udowodnienia nie potrzebują. Prawodawstwa przypnszczają, że ochrona praw cywilnych, społecznych, nienaruszalnych, pod rękojmią tak powszedniego rozsądku, jak roztropności Sędziego stoi. Jakoż *Zachariae*, jeden z najgłośniejszych znawców ducha kodifikacji cywilnej francuzkiej uważa, że nieważności bezwzględne, *les nullites absolues*, *non ex verbis*, *sed ex ratione legis* czerpanemi być powinny i rozwadze sądów lub innych właściwych magistratur są pozostawione.

Prawodawstwo ogólne odnosi się do dwóch wielkich działów: do familji i majątku, do *prawa familijnego i do prawa majątkowego.*

Łatwiej poznać i uzasadnic nieważności bezwzględne, wieczyste prawu familijnemu towarzyszące, dla tego, że to prawo nie tylko pod redakcją cywilną ale nadewszystko pod publicznemi obyczajami, *boni mores*, pod panowaniem religji i moralności stoi, a tym sposobem zgodne uznawanie jurisprudencyjne prawoznawców ułatwia.

Co się tyczy prawa majątkowego, o ile się to z prawem familijnem spotyka, o tyle znowu byłaby snadniejsza zgoda powszechna ku uznawaniu nieważności i jej skutków: lecz o ile się do zwykłych stosunków i obrotów majątkowych między ludźmi ściąga, o tyle mogłyby powstać kwestje i wąpliwości mniej do zgodnego między prawnikami przekonania i rozwiązywania usposobione.

Nieważności bezwzględne tego rodzaju, czyli właściwiej początkując, przepisy lub zasady prawodawstwa cywilnego nienaruszalne powinny mieć cechę przez Rzymian wytkniętą: że nie tylko dobru szczególnych osób, ale nadewszystko dobru społecznemu służą, a przeciwne im umowy, zobowiązania lub jednostronne rozporządzenia, nie tylko szczególnym osobom, ale podobnież zamierzonemu prawodawstwem cywilnem dobru społecznemu szkodzą i nadto organiczną harmonją tegoż prawodawstwa naruszają.

Niepodobnaby było w dzisiejszym stanie teorji o nieważnościach wystawić systematu zwięzłego nieważności, które w zakresie powszedniego prawa cywilnego majątkowego za bezwzględne uważanemi być powiny.

Poprzestać należy na przykładach, ale nie domyślnynh lub urojonych, tylko z rzeczywistego toku życia społecznego czerpanych, któreby do wyjaśnienia natury i istoty nieważności wieczystych tego rodzaju, jako też następnie do systematyczniejszych w tym względzie prac literackich posługiwać mogły: przykłady bowiem z rzeczywistości czerpane, dotykalne, przystępniejszemi są pojęciu i ułatwiają poznanie jako też uzasadnienie prawd oderwanych a praktycznych.

Ruch finansowy zupełnie jest wstrzymany; kredyt prywatny stoi na zero i tylko urządzenie banków ziemskich, może zbudzić z tego uśpienia. Kapitaliści korzystają z czasowego trjumfu; robią oni takie doskonałe interesa o jakich nie śniło się ich przodkom. Rubel w gotowiźnie jak ul, wydaje corocznie kilka rojów; zapytaćby sę tylko należało czy takie rojenia kąsają sumieniie wypożyczających, których synowie, jak widzimy liczne przykłady, umieją puszczać bez wagi, kapitały u zbierane przez ojców w procentowiczów.

— Czytamy w dzienniku „Amur“:

Dnia 16-go Czerwca 1861 roku, nad jeziorem Chanka, przy ujściu rzeki Belenche, na posterunku rossyjskim „Róg Tura“, pełnomocni komisarze państwa rosyjskiego i chińskiego, spisali dodatkowy do traktatu pekińskiego protokół o ścisłem oznaczeniu na miejscu, granicy lądowej pomiędzy obydwoma państwami od ujścia rzeki Belenche do wybrzeża japońskiego morza i zamienili szczegółowe mappy i opisy oznaczonej przez traktak pekiński granicy, stwierdzone podpisami komisarzy i pieczęciami obydwóch państw.

Dnia 30 Maja, wyprawa składająca się z pełnomocnych komisarzy rossyjskich, kontradmirała z orszaku Jego Cesarskiej Mości Kazakewicza i pułkownika sztabu jeneralnego Budogoskiego, z tłumaczami i oddziałem 45 żołnierzy z officerami przybyła parostatkiem „Zeja“ na posterunek „Róg Tura“ a w odległości 20 wiorst od rozłożyli się obozem pełnomocni komisarze państwa dajcyńskiego: dworski magnat Czen-tsi i giriński Cian cion-dzin. Obóz ich składał się z więcej niż 800 namiotów, ogromnej ilości koni jucznych i bydła rogatego.

Następnego dnia, dowiedziawszy się o przybyciu rosyjskich komisarzy, pełnomocnicy chińscy przysłali mandaryna z niebieską przezroczystą gałką, z powitaniem i z chlebem i solą, według ich zwyczajów. Dnia 2-go Czerwca, rosyjscy komisarze, odpowiedzieli w tenże sposób, wydelegowawszy w tym celu do Chińczyków, sotnika Kotczewa.

Dnia 3-go Czerwca do obozu rosyjskiego przybyło 8 urzędnikow dla wzajemnego porozumienia się co do wyznaczenia dnia zjazdu pełnomocnych komisarzy obu państw.

Dnia 6-go Czerwca po raz pierwszy zjechali się komisarze w obozie rosyjskim, i prowadzono układy o przeprowadzeniu linji granicznéj na mappie szczegółowej. Dnia 10-go Czerwca pełnomocnicy rosyjscy oddali wizytę Chińczykom a 12-go t. m. koło jeziora Chanka, została poprowadzona czerwona linija na mappie, przesłanéj rządowi chińskiemu do Pekinu, przez byłego posła rosyjskiego jenerał-adjutanta Ignatiewa.

Dnie 13-y, 14-y i 15-y Czerwca przeszły na sprawdzeniu mappy, ułożeniu protokółów i na innych zajęciach, przy których nie obeszło się bez sporów, naprzykład: według traktatu, oprócz ogólnej mappy granicy kraju nadamurskiego, trzeba było wygotować 4 exemplarze mappy miejscowości nierozgraniczonej. Chińczycy nie mogli zupełnie pojąć tych nowych oddzielnych mapp; musiano koniecznie zrobić 4 exemplarze, według tej samej skali jak oryginalna mappa. W tym celu przerysowano część mappy na woskowanym papierze i tylko starannem przełożeniem tego kawałka na wszystkie exemplarze, Chińczycy przekonali się, że mappy są zgodne i zapragnęli otrzymać prezroczysty ten papier, jako dowód, czego rozumie się im nie odmówiono.

Dzień 16-y Czerwca przeznaczony był na uroczyste podpisanie i zamianę graniczących mapp i protokółów. W improwizowanym obozie koło „Rogu Tura”, w przepysznym pawilonie obitym różnokolorwemi suknami, ubranym bluszczem i girlandami prześlicznych kwiatów, w które tak obfituje natura południowej części kraju nad rzeką Ussuri, wśród nadzwyczaj licznego zebrania Chińczyków, w południe odbyło się podpisanie protokółu i mapp i wyciśnięcie na nich pieczęci obydwóch państw.

Dnia 17-go Czerwca, po otrzymaniu podarunków od komisarzy rosyjskich, obóz chiński został zdjęty i pełnomocnicy ich powrócili w swoje strony.

Dnia 16-go Czerwca postawiono dwa słupy graniczne przy ujściu i przy źródłach rzeki Belenche. Następnie kapitan jeneralnego sztabu Turbin z oddziałem ze strony rossyjskiej, i kilku urzędników wyznaczonych przez komisarzy chińskich udali się wzdłuż granicznej linji lądowej dla postawienia słupów granicznych, a kontr-admirał Kazakewicz wysłał sotnika Rotszewa z raportem do Irkutska, do Jenerał-Gubernatora wschodniej Syberji.

JURYSPRUDENCJA

Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu.

Dział I.szy. 1. *Z Kodeksu Cywilnego.*

15. Czy po wykonaniu przysięgi deferowanej służy akcja cywilna, na zasadzie udowodnionego w drodze karnej krzywoprzysięztwa?

W sporze o wykonanie umowy o sprzedaż i kupno gruntu słownie zawartej, powód deferował pozwanemu przysięgę na dowód zawarcia umowy.

Pozwany przysięgę akceptował i wykonał, skutkiem czego powód z akcją oddalony został.

Następnie powód oskarżył pozwanego w drodze karnej o krzywoprzysięztwo, przez wykonanie deferowanej mu przysięgi spełnione i w tej drodze zapadły wyroki, skazujące obwinionego na karę podzwyczajną.

Na zasadzie takich wyroków krzywoprzysięztwo udowadniających, powód wystąpił powtórnie z akcją cywilną przed Trybunał, który konkluzję jego zasądził.

Senat jednakże rozpoznając skargę na wyrok ten zaniesioną, zgodnie z wnioskami:

skargę przyjął—wyrok uchylił—akcję oddalił.

Powody wyroku Senatu są następne:

że jak w pierwszem w drodze cywilnej, tak i w powtórnem przyjściu jedna i ta sama rzecz dochodzoną była i jedynie pod względem dowodu zachodziła w tych żądaniach różnica, zasada zas żądania była jedna i ta sama, mianowicie umowa o sprzedaż i kupno; — Trybunał zatem zasądzając w powtórnym przyjściu żądanie powoda z którem już go raz prawomocnie oddalił, wyrokował przeciw powadze rzeczy osądzonej, z obrazą art. 1350 i 1351 K. C., a dopuszczając w zwyczajnej drodze akcji z tytułu krzywoprzysięztwa, której przepis art. 1363 K. C. nie dopuszcza, ubliżył powołanemu przepisowi; a obok tego przyjmując dowód w drodze kryminalnej na podstawie tylko zeznań świadków zebrany, w przedmiocie, gdzie go prawo cywilne w art. 1341 K. C. nie dopuszcza, wyrokował nie zgodnie z powołanym przepisem, co się Organizacji Sądów kryminalnych z dnia 26 Lipca 1810 roku. artykuł 10 sprzeciwia; że podobnego wyrokowania z wyraźnem pogwałceniem prawa cywilnego, nie usprawiedliwiał bynajmniej art. 3 kodeksu kryminalnego [1]), który to przepis ogólny, tak jak i przepis art. 1382 K. C. w każdym razie ma zastósowanie, gdzie go szczególna dyspozycja prawa nie wyłącza.

We wnioskach pomiędzy innemi przytoczył w tej sprawie Prokurator:

że przysięga deferowana i akceptowana jest transakcją, której warunkiem wykonanie, lub nie wykonanie przysięgi. Jako transakcja może tylko być skarżoną z powodów wszystkim transakcjom wspólnych (art. 2052—2053 K. C.).

Sędzia który tego rodzaju transakcję rozpoznaje, ocenia jedynie, czy przysięga została wykonaną nie zaś czy rzetelnie lub fałszywie jest wykonaną. Dla tego art. 1363 K. C. odmawia akcję *experjurio*; — odmówienie to należy do rzędu tych domniemań, które prawo nad wszelki zarzut wywyższa.

Sz: ⁄ Fr;

21 Grudnia (2 Stycznia) $184\frac{2}{3}$ r.

Wydz. II. skład powiększony.

16. Czy przysięga referowana, może zawierać inne czyny niż deferowana?

Senat zgodnie z wnioskami wyrzekł, że przysięga referowana nie będąc niczem innem tylko przysięgą deferowaną, na odwrót normowaną, nie może obejmować czynów nowych; bo kto odznacza przysięgę, tem samem zgadza się na stanowczość faktów przysięgą stwierdzonemi być mających. Inaczej należało mu nie referować przysięgi, lecz kontestować rotę przysięgi deferowanej (art. 1362—1364 K. C.).

Tomkowiczowa ⁄ Zieliński.

31 Październka (12 Listopada) 1842 r. Wydz. I.

17. Czy ruchomości mogą być przedmiotem sprzedaży, z warunkiem odkupu?

Osoba posiadająca rewers swego dłużnika na sumę 11500 złp., po upłynionym terminie wypłaty, sprzedała rewers ten trzeciemu za sumę 5000 złp. z prawem odkupu, do miesięcy czterech służącem.

Gdy sprzedawca rewersu nie wykupił go w oznaczonym czteromiesięcznym terminie, nabywca położył areszt na funduszach dłużnika sumy 11500 złp. i wystąpił przeciw niemu z akcją;

o zasądzenie mu wspomnionej sumy i zatwierdzenie aresztu.

Do sprawy tej wystąpił z interwencją sprzedawca rewersu, przynosząc żądanie:

aby umowa o przedaż rewersu z prawem odkupu, za nieważną była uznana; — aby nabywca zobowiązany był do przyjęcia wyliczonej sumy slp. 5000 i do zwrócenia rewersu.

Rozsądzając spór ten, w którym obudzoną została wymieniona na wstępie wątpliwość, Trybunał:

żądanie nabywcy rewersu zasądził, a interwencję oddalił.

Sąd Apelacyjny:

wyrok Trybunału uchylił; — umowę o przedaż rewersu z prawem odkupu za nieważną uznał i nabywcę zobowiązał do zwrotu rewersu, za wypłaceniem mu summy 5000 złot. pol

W rozpoznaniu skargi na wyrok ten zaniesionej, Senat uznał:

że z przepisu art. 1659 K. C. powołującego się na art. 1673, a ztąd w nierozdzielnym związku z nim będącego, wynika to niewątpliwe przekonanie:

iż przedmiotem sprzedaży z możnością odkupu może być tylko nieruchomość; — obowiązki bowiem jakie są dla sprzedawcy, jak i nabywcy z prawem odkupu w tychże przepisach, oraz innych wskazane, nie mogą się dotyczeć, jak tylko dóbr nieruchomych; —

że zasada dopuszczająca przedaży z możnością odkupu i co do praw nie zmysłowych, byłaby ze względu na przepis art. 1690 K. C. przeciwną ogólnemu wyobrażeniu przedaży w art. 1583 K. C. oznaczonemu, wedle którego przedaż jest zupełną i kupujący nabywa prawa własności, skoro tylko umowa względem rzeczy i jej wartości nastąpi; — tudzież że przez podobną umowę przepis art. 2078 K. C. wzbraniający dowolnego rozrządzenia zastawem, mógłby być przez strony w zupełności eludowanym.

Z tych zasad Senat:

skargę oddalił i wyrok Sądu Apelacyjnego zatwierdził.

Gwozdecki ⁄ Lachnicki.

25 Lutego (8 Marca) 1843 r. Wydz. I.

18. Czy art. 2089 K. C. pozwala zastawnikowi brać wyższy nad prawny procent?

Pytanie to obudzonem zostało w sporze, w którym strona powodowa utrzymując:

że zastawnik z dochodów zastawionej nieruchomości pobrał wyższe jak prawne procenta, domagała się:

pociągnięcia go do rachowania się z dochodów i do zwrotu przewyżki.

Senat zgodnie z Prokuratorem uznał:

że ustawy z 1811 i 1818 r. wzbraniające lichwy stosują się do pożyczek prostych i do pożyczek ubezpieczonych zastawem; — że zastaw jest umową dodatkową ubezpieczającą pewność kapitału z procentem, lecz nie przeistaczającą natury umowy głównej; że art. 2089 K. C. dozwala wprawdzie skompensować procent z przychodami i umowę tego rodzaju każe szanować równie jak każdą inną prawu nie przeciwną; — lecz według ówczasowego stanu prawodawstwa procent umówny mógł przechodzić prawny (art. 1907) i stypulacja lichwy była wówczas prawną; — prawną wszakże być przestała, owszem stała się wyraźnemu prawu przeciwną z nastaniem ustaw z roku 1811 i 1817 stopę procentu nierównego ograniczających.

Żelazkowska ⁄ Niewiadomscy.

16 (28) Listopada 1842 r. Cały Skład.

19. Czy w przypadku art. 2089 K. C. przewidzianym można znaglić zastawnika do kalkulacji celem wyśledzenia, czyli nie pobrał wyższego nadprawny procentu?

[1]) z r. 1818.

Kwestja ta wywiązała się z poprzedzającej i rozbieraną była w tym samym sporze.

Senat zgodnie z wnioskami wyrzekł:

że zastawnik w oznaczonym dopiero przypadku nie może być zmuszany do kalkulacji celem przekonania dłużnika, iż nie pobrał lichwy; — w razie wszakże gdy dziedzic występuje z dowodem autentycznym, epokę zastawy uprzedzającym i przekonywa, iż gotowy z dóbr przychód procent prawny przewyższa, jak równie, jeżeli przychód składa się z gotowych czynszów lub dzierżawy, może działać o zwrot nadboru procentów, ograniczając się do wysokości tych tylko procentów, które powyższemi środkami wykryte zostały, — w którym to razie służy zastawnikowi możność dowodzenia, że w ciągu zastawy mniej otrzymał, lub że dochód osiągnięty jest owocem jego nakładów lub przemysłowości.

Tym sposobem proces kalkulacyjny może być tylko odwodowym.

Z tych zasad wychodząc Senat akcją powódki nie, jako bezzasadną, lecz jako nie udowodnioną, oddalił.

Żelazkowska ⁄ Niewiadomscy.

16 (28) Listopada 1842 r. Cały Skład.

20. Czy poddany tutejszo-krajowy nie może za granicą objawić ostatecznej woli w kształcie testamentu mistycznego, chociaż prawami kraju gdzie testuje, dozwolonego; — oraz, czy testament mistyczny, jest autentycznym?

Podług art. 999 K. C.

Poddany tutejszo-krajowy, któryby znajdował się w kraju obcym, może uczynić rozporządzenie testamentowe, albo przez akt z prywatnym podpisem, podług tego co jest przepisane w art. 970; albo przez akt urzędowy w formach zwyczajnych w tem miejscu, w którem akt jest sporządzony.

Ten przepis prawa dał powód do zaskarżenia o nieważność testamentu mistycznego, jaki poddany tutejszo-krajowy sporządził w roku 1838 w Krakowie, w czasie obowiązywania tamże Kodeksu Cywilnego Francuzkiego.

Strona poszukuiąca unieważnienia tego testamentu utrzymywała:

że testament mistyczny nie jest urzędowym; - że więc nie jest takim, jaki w myśl art. 999 K. C. może ważnie za granicą kraju sporządzić, poddany tutejszo-krajowy.

Sądy niższych instancij to widzenie rzeczy podzieliły i zaskarżony testament unieważniły.

Senat jednakże inaczej na spór ten zapatrując się, uznał:

że art. 999 K. C. dozwalając krajowcowi za granicą sporządzenia testamentu przez akt z podpisem prywatnym, wedle formy art. 970 wskazanej, lub też przez akt autentyczny podług form miejscowych nie mógł określić ze względu na różnorodność w różnych krajach prawodawstw, i w rzeczy samej nie określił takowej autentyczności, lecz ocenienie onejże od prawa obowiązującego w tym kraju, w którym testament jest sporządzony, zawisłem uczynił; —

że nie ulega żadnemu sporowi, że w czasie sporządzenia zaskarżonego testamentu w mieście Krakowie, ten sam kodeks Francuzki co w kraju tutejszym był obowiązującym, zaś wedle tego prawa testament mistyczny w formie art. 976 przepisanej sporządzony, jako stanowiący łącznie z aktem nadpisu jedną całość, jest aktem notarjalnym, a jako taki nie inaczej jak za akt autentyczny w myśl art. 1317 K. C. uważanym być może;

że ztąd wynika, iż sporządzenie zaskarżonego testamentu w formie tajemnej, to jest autentycznej, odpowiednio przepisowi art. 999 K. C. nastąpiło.

Z tych zasad Senat.

Skargę na wyroki niższych Instancij zaniesioną przyjął, wyroki zaskarżone uchylił, i akcję o unieważnienie testamentu, jako nie usprawiedliwioną oddalił.

Prakuratorja ⁄ Ośniałowski.

22 Grudnia (3 Stycznia) $184\frac{3}{4}$ r. Wydz. I.

STATYSTYKA.

Wyciąg z obrazu działań Rządu Królestwa Polskiego w r. 1859, złożonego NAJJAŚNIEJSZEMU PANU *przez Namiestnika Królestwa.*

(Dalszy ciąg).

Wydział Skarbowy.

Oprócz szczegółów dotyczących finansów sprawozdanie za 1859 r. obejmuje następujące z tego wydziału wiadomości:

Urządzenie dóbr rządowych. W dalszym rozwinięciu działań dążących do ulepszenia bytu włościan w dobrach rządowych, Komisja Rządowa Skarbu roztrząsnęła i zatwierdziła urządzenie 21 rządowych, 7 duchownych i 3 darowanych dóbr w których na przestrzeni 45 533 dziesiatin 207 saż. kwadr., urządzono osad czynszowych 3,208, przynoszących w ogóle z folwarkami rocznego dochodu 45,927 rs. 93 ½ k.; oprócz tego w 1859 r. dopełniono robót przygotowawczych dla urządzenia 50 rządowych i zostających pod zarządem skarbu dóbr na przestrzeni 51,045 des. 493 saż. kwadr. W ogóle od czasu rozpoczęcia tych działań do końca 1859 r., ostatecznie urządzono dóbr rządowych i pozostających pod zarządem skarbu 616, darowanych 142, razem urządzono 758; pierwszych na przestrzeni 999,284 des., 1,087 saż. kwd. w których urządzono osad 63,653, i ostatnich na przestrzeni 349,825 des. 1,365 saż. kwd. w których urządzono osad 18,192; w skutku dopełnionego w 1859 r. urządzenia wzmiankowanych dóbr, dochód jaki przynosiły skarbowi powiększył się o 20,712 rs. 19 kop. Dla osuszenia bagnisk i przestrzeni zalanych wodą w gubernjach Warszawskiej, Lubelskiej, Płockiej i Augustowskiej, w zamiarze zamienienia ich na grunta orne i łąki, prowadzono w 1859 r. dalsze roboty; w tym celu zniwelowano bagnisk na przestrzeni 38,706 saż. kw., wykopano głównych kanałów i rowów 4,740 saż. i tym sposobem w 1859 r. osuszono przestrzeń 17,040 des. wynoszącą; na roboty te wydano 1,334 rs. 90 kop. W ogóle zaś przestrzeń do tego czasu osuszona wynosi 65,811 des. zdatnych pod łąki i pastwiska, i 22,840 des. zdatnych pod las. Chociaż korzyści, oczekiwanej od takiego osuszania błot, nawet niemożna oznaczyć liczebnie, ale nie podlega wątpliwości, że wydatki poniesione przez skarb na te roboty, zwrócą mu się z naddatkiem, jak tego dowodzi otrzymywany już przez skarb dochód z osuszonych łąk biebrzańskich i oprócz tego zapewnią się jeszcze inne dla okolicznej ludności korzyści, powstające z osuszenia miejscowości i urządzenia spławów.

Gospodarstwo leśne. Cała przestrzeń lasów rządowych dzieli się w królestwie na 52 leśnictwa i 11 podleśnictw, składających się z 212 straży. Lasy te zostają pod bezpośrednim dozorem nadleśnych i podleśnych, strażników i strzelców. Oprócz tego wyższy nadzór nad niemi mają, — w rządach gubernialnych assesorowie leśni, a w Komisji Skarbu komisarze leśni. Gospodarstwo leśne wprowadzone podług jednego raz przyjętego systematu, we wszystkich lasach rządowych zostających pod zarządem wydziału skarbowego, urządzonych według zasad leśnictwa, nie uległo żadnej zmianie i tylko dla tych obrębów, których przestrzeń lub granice zostały zmienione w skutek urządzenia przyległych dóbr rządowych, układają się nowe plany gospodarcze. W 1859 r. Komisja Skarbu roztrząsneła i zatwierdziła nowe plany gospodarcze: dla lasów rządowych na przestrzeń i przeszło—326 dziesiatin, darowanych na przestrzeni 630 dies. i prywatnych lasów, których właściciele prosili o udzielenie im pożyczki z funduszów skarbowych lub Banku Polskiego na przestrzeni 28,115 dies.; według tych planów przeznaczono do wyrąbania w 1859 r. drzewa: w rządowych po duchownych i skonfiskowanych lasach za 384,285 rs. 86 ½ kop., w lasach duchownych za 7,674 rsr., w darowanych za 556 rsr. 53 ½ kop.; oprócz zwyczajnych porębów dopełnianych według planów gospodarczych bywają jeszcze wypadki dopełniania nadzwyczajnych wyrębywań, jak naprzykład, dla oczyszczenia miejsc, przeznaczonych na potrzeby ekonomiczne, na drogę do wywożenia drzewa, i uszkodzonego przez owady, burze, pożary i t. p. W 1859 r. Komisja Skarbu zatwierdziła anszlagi na takie nadzwyczajne wyręby w rządowych, poduchownych i skonfiskowanych na summę 100,321 rs. 15 kop., i w darowanych za 94 rs. 56 kop. Niezależnie od naturalnego zaprowadzania lasów, dopełnia się jeszcze w niektórych miejscach sztuczne zaprowadzenie lasów, przez zasiewy nasion i sadzenia młodych drzewek: w 1859 r. zasiano i posadzono drzewek na przestrzeni 162 des. 464 saż. kw.; oprócz tego dla osuszenia miejsc błotnistych, przeprowadzono rowów 49,606 saż.. postawiono ochronnych ogrodzeń na przestrzeni 2,315 saż., i przesadzono ze szkółek ważniejszych gatunków drzew, jako to: dębów, wiązów, jesionów i modrzewi 23,097 sztuk. Oprócz małoznacznych samowolnych wyrębywań, dopełnianych zwykle przez okolicznych włościan, nie było w 1859 r. większych napadów na lasy rządowe; równie też burze, pożary i owady. nie przyczyniły w 1859 r. znacznej szkody lasom ale uszkodzenia sprawione w zeszłych latach, w lasach Augustowskiej gubernji, przez owad zwany ćma mniszka, teraz jawnie się okazały; dla łatwiejszej wyprzedaży uszkodzonych i uschłych drzew, których ilość przewyższa kilkoletnią potrzebę okolicznych mieszkańców, dozwolono na wyprowadzanie drzewa do Pruss, w dwóch punktach najbliższych od uszkodzonych przestrzeni leśnych; nakoniec w zamiarze ochronienia zwierzyny od zbytecznego wytępienia, polowanie we wszystkich lasach rządowych zostało wzbronione, oprócz polowania na zwierzęta i ptaki drapieżne.

Stowarzyszenie Emerytalne. Dochody. Dochodów Stowarzyszenia Emerytalnego z końcem 1858 roku pozostało do pobrania 83,869 rs. 27¾ kop; w ciągu 1859 r. należało się do pobrania 696.831 rs. 21½ kop, w ogóle przypadało do pobrania 780,700 rs. 49¼ kop.; na rachunek tego wpłynęło: a) z wytrąceń z pensyi i emerytury urzędników, a także z procentów opłacanych przez skarb za nauczycieli 603,426 rs. 31¼ kop.— i b) z procentów od kapitałów stanowiących własność Stowarzyszenia emerytalnego 84,577 rs. 39½ k. — razem 688.003 rs. 70¾ kop.— pozostało do pobrania 92,696 rs. 78½ kop. W skład téj summy wchodzą, dodatkowe procenta płacone przez skarb za nauczycieli, które to procenta po oznaczeniu ich ilości będą włączone do summ emerytalnych 1860 roku, równie jak wytrącenia z pensyi pobieranych nie z funduszów skarbowych, mające także być przyłączone do kapitału emerytalnego 1860 roku, także półroczne wytrącenia z pensyi urzędników, którzy otrzymali wyższą płacę w końcu 1850 roku i nakoniec niedobór z powodu nieotrzymania przewidywanych 5% z 1,000,000 rs. przeznaczonego na udzielanie pożyczek na hypotekę majątków ziemskich i domów w Warszawie, który to kapitał z powodu nie udzielenia pożyczek w 1859 roku, złożony był w listach zastawnych przynoszących tylko 4%.

Wydatki. Pozostało niezaspokojonych z końcem 1858 roku wydatków 52,727 rs. 65 kop., a w 1859 r. miano wydać 631,638 rs. 72½ kop., razem w 1859 roku miało być wydane 684,366 rs. 37½ kop.; na rachunek tego wydano: a) na pensje emerytalne, jedno-razowe wsparcia, na administrację i t. p. 615,394 rs. 35¾ kop.; b) wniesiono do Banku polskiego na procent 30,000 rs.— razem 645,394 rs. 35¾ kop.; zatem w końcu 1859 roku pozostało do zaspokojenia 38,972 rs. 1¾ kop.

Stan kapitału Emerytalnego. W gotowiźnie z końcem 1858 roku pozostało kapitału 29.892 rs. 29 kop., w 1859 roku wpłynęło 688,003 rs. 70¾ kop.,— razem było 717 895 rs. 99¾ kop.; z tego wydano 645,394 rs. 35¾ kop., pozostało na 1860 rok 72,501 rs. 64 kop.; do tego włączając należące do Stowarzyszenia Emerytalnego: a) kapitał złożony w banku polskim na proc. 815,000 rs., wraz z złożonemi do tegoż banku, jak wyżéj wskazano 30,000 rs. — 845,000 rs. b) kapitał, przeznaczony na pożyczki na hypotekę majątków ziemskich i domów w Warszawie 1,000,000 rs. i c) pozostałe do pobrania w końcu 1859 r. 92,696 rs. 78½ kop., ogólna summa aktywów Stowarzyszenia Emerytalnego stanowiła 2,010,198 rs. 42½ kop.; po wytrąceniu z tego wyżéj wskazanych, pozostałych do zaspokojenia pasywów 38,972 rs, 1¾ kop., rzeczywiste aktywa z końcem 1859 r. wynosiły 1,971,226 rs. 40¾ kop.; a ponieważ takież aktywa w końcu 1858 roku wynosiły 1,876,033 rs. 91¾ kop., zatem w 1859 r. kapitał Stowarzyszenia emerytalnego powiększył się o 95,192 rs. 49 kop.

Skład Stowarzyszenia. W ciągu 1859 roku do składu stowarzyszenia emerytalnego należało 15,626 osób, t. j. w porównaniu z 1858 rokiem, więcéj o 6 osób. Liczba osób pobierających pensje emerytalne a także czasowe lub dożywotnie wsparcia wojskowe wynosiła w 1859 roku 6,575 osób czyli w porównaniu z 1858 rokiem mniéj o 71 osób. Suma pensyj emerytalnych i czasowych lub dożywotnich wsparć wojskowych w 1859 roku wynosiła 1,248,430 rs. 44½ kop., t. j. w porównaniu z 1859 rokiem więcéj o 15,902 rs. 17½ kop.; na wypłatę pensyj emerytalnych i wsparć użyto: z funduszów emerytalnych 567,557 rs. 35 kop., z funduszów skarbowych pozostałe 680,873 rs. 9¼ kop. Ze wsparcia dziesięcio-kopiejkowego wypłaconego z kapitału Inwalidów umieszczonego w Banku polskim, dymmissyonowanym z powodu kalectwa niższym stopniom, pochodzącym z królestwa polskiego, korzystało w 1859 roku 3,558 osób, t. j. w porównaniu z 1858 rokiem więcéj o 809 osób. — Wydatek na te wsparcia wynosił 135,228 rs. 24 kop., czyli w porównaniu z 1858 rokiem więcéj o 30,646 rs. 5 kop.

BANK POLSKI. Obroty Banku polskiego w 1859 roku były następujące: *A) Aktywa Banku. Gotowizna.* Remanent monetą brzęczącą i bankowemi kredytowemi papierami w końcu 1858 r. wynosił 3,593,848 rs. 90¾ kop.; w ciągu 1859 r. wpłynęło 24,918 855 rs. 3¾ kop., razem 28,512,703 rs. 94½ kop.; wydano w tymże roku 25,098,310 rs. 7¼ k., pozostało z końcem 1859 r. 3,414,393 rs. 87¼ kop.

Papiery rządowe stanowiące własność Banku. Papierów rządowych rosyjskich, polskich i zagranicznych w końcu 1858 r. pozostało w Banku za sumę 10,923,517 rs 7 kop., w ciągu 1859 roku przybyło 1,110,956 rs. 73½ kop., razem 12,034,473 rs. 80½ kop.; z tego ubyło w skutek sprzedaży i umorzenia 722,514 rs. 75 kop., pozostało w końcu 1859 r. 11,311,959 rs. 5½ kop.

Kupno papierów rządowych wylosowanych również jak i eskonty tutejszych i zagranicznych wexli. a) Papierów rządowych wylosowanych znajdowało się w Banku w końcu 1858 r. za summę 312,547 rs. 65 kop.; w ciągu 1859 r. wpłynęło 2,943,374 rs. 17½ kop., razem było 3,255,921 rs. 82½ kop; z tego ubyło skutkiem umorzenia 2,969,750 rs. 50 kop., pozostało na 1860 rok 286,171 rs 32½ kop; b) tutejszych wexli miał Bank w końcu 1858 roku za summę 732,710 rs. 45 kop.; w ciągu 1859 r. przybyło za 2,716,479 rs. 54½ kop., — razem było 3,449,189 rs. 99½ kopiejków; z tego skutkiem zrealizowania ubyło 2,437,657 rs. 35½ kop.; pozostało z końcem 1859 r. 1,011,532 rs. 64 kop.; c) wexli zagranicznych pozostało w banku z 1858 r. za sumę 102,113 rs. 51 kop.; w ciągu 1859 r. przybyło za 996,417 rs. 3½ kop. — razem było 1,068,530 rs. 54½ kop.; należące się bankowi z tych wexli sumy zapłacone zostały całkowicie. W 1859 r. zakupiono było wexli bankowych za sumę większą o 882,108 rs. 22 kop., a niżeli w 1858 roku.

Pożyczki. a) Na zastaw papierów rządowych, kosztowności, towarów i płodów ziemi: udzielonych przez bank tego rodzaju pożyczek, pozostało z końcem 1858 r. 522,806 rs. 63½ kop.; w ciągu 1859 r. udzielono 1,735,200 rs. 7½ kop., razem udziolono pożyczek 2,258,006 rs. 71 kop.; jako zwrot wpłynęło od 2,472 osób, 1,266,863 rs. 53 kop.; zatem w końcu 1859 r. pozostało na 2,605 zastawach, pożyczek 991,143 rs. 18 kop.; w 1859 roku udzielono tych pożyczek w porównaniu z 1858 rokiem więcéj o 823,156 rs., zwrócono zaś więcéj o 321,159 rs.; w ogóle w porównaniu z 1858 rokiem, żądania udzielania pożyczek powiększyły się, albowiem w składach Banku w Warszawie, znajdowało się oddanych na zastaw towarów: wełny więcéj niż w 1858 r. przeszło o 8,200 pudów, cukru więcéj o 277.000 pudów i innych towarów i produktów więcéj przeszło o 9,200 pudów; — b) Na zastaw zakładów przemysłowych: pożyczek tych z końcem 1858 r. pozostało 1,496,565 rs. 16 kop., w ciągu 1859 r. wliczając procenta w ilości 79,950 rs. 39½ kop., udzielono nowych pożyczek na summę 699,526 rs. 20 kop., razem 2,196,091 rs. 36 k.; jako zwrot wpłynęło 312,789 rs.; zatem w końcu 1859 roku, dłużnicy pozostali winni 1,883,302 rs. 36 kop.; c) pożyczki właścicielom wiejskim na kupno maszyn rolniczych, inwentarza i t. p. ulepszenia: pożyczki te w końcu 1858 r. wynosiły 371,873 rs. 46 kop., w ciągu 1859 r. wliczając procenta w ilości 29,313 rs. 3¼ kop., udzielono nowych pożyczek na sumę 137,029 rs. 51 kop., razem 508,902 rs. 97 kop.; jako zwrot wpłynęło 121,190 rs. 73 kop,; zatem w końcu 1859 r. pozostało 387,712 rs. 24 kop.; d) pożyczki na zastaw dóbr ziemskich w końcu 1858 r. wynosiły 1,505,746 rs. 52 kop.; w ciągu 1859 r. udzielono z nowo przeznaczonego na ten cel kapitału 1,000,000 rs.— pożyczek na summę 496,200 rs., czyli wraz z wliczeniem procentów od poprzednich pożyczek 579,263 rs. 46 kop., razem pożyczki wynosiły 2,085,009 rs. 98 kop.; jako zwrot wpłynęło 157,329 rs. 96½ kop.; zatem z końcem 1859 roku pozostało 1,927,680 rs. 1½ kop.

Zaliczenia na kredyt otwarty domom handlowym w królestwie i zagranicą. Zaliczenia te w końcu 1858 roku wynosiły 1,645,495 rs. 46½ kop., w ciągu 1859 roku udzielono, wliczając procenta, nowych zaliczeń 12,239,419 rs. 77 kop., razem 13,884,915 rs. 23½ kop.; jako zwrot wpłynęło 12,531,220 rs. 24 k.; zatem pozostało 1,353,694 rs. 99½ kop.

Zaliczenia udzielone różnym władzom. Z końcem 1858 r. zaliczenia te wynosiły 7,263,389 rs. 18½ kop.. w ciągu 1859 r. udzielono, wliczając procenta, nowych zaliczeń 1,172,485 rs. 70½ k., razem 8,435,874 rs. 89 kop.; jako zwrot wpłynęło 1,815,466 rs. 41 kop.; zatem pozostało 6,620,408 rs. 48 kop.

Kapitały hypoteczne i różne zaliczenia. W końcu 1858 roku wynosiły 3,985,155 rs. 11¼ kop., w ciągu 1859 roku przybyło, wliczając procenta 3,226,434 rs. 39¾ kop., razem 7,211,589 rs. 51 kop.; jako zwrot kapitału z procentami wpłynęło 3,368,166 rs. 95¼ kop.; pozostało z końcem 1859 r. 3,843,422 rs. 55¼ kop., a mianowicie: a) w summach przeznaczonych do utworzenia kapitału zakładowego banku 549,833 rs. 28 kop.; b) w kapitałach których sposób i termin wypłaty stanowczo są oznaczone 2,265,160 rs. 3 kop.; c) w kapitałach których sposób i termin wypłaty jeszcze nie zostały oznaczone 468,028 rs. 27½ kop.; d) w różnych zaliczeniach 560,400 rs. 97¼ kop., razem jak wyżéj wskazano 3,843,422 rs. 55¾ kop.

Handel i zakłady przemysłowe. Papiernia w Jeziornie. W 1859 r. w papierni téj wyrobiono papieru za 148,598 rs. 65¼ kop., sprzedano go zaś za 128,740 rs. 82¾ kop.; zaliczenia udzielone przez Bank téj papierni w końcu 1859 roku wynosiły 401,530 rs. 93¼ kop. *Warzelnia soli w Ciechocinku.* W 1859 r. w zakładzie tym wywarzono soli przeszło 376,000 pudów. *Fabryka żelaza w Ostrowcu razem z dobrami i walcownią w Irenie.* W 1859 r. w fabryce w Ostrowcu wyrobiono surowcu 80,000 pudów, żelaza kutego 2,669 pudów 15 funtów, i walcowanego 77,253 pudy 25 funtów; sprzedano zaś za 89,476 rs. 91

kop. Ogólna suma zaliczeń udzielonych przez Bank téj fabryce w końcu 1859 roku wynosiła 501,203 rs. $37\frac{3}{4}$ kop. *Młyn parowy i należące do niego zakłady.* W ciągu 1859 roku w młynie tym z mielono różnego rodzaju mąki 387,233 pudy, wartości 370,693 rs. 65 kop.; w piekarniach młyna wypieczono chleba 8,102,454 funty, wartości 149,675 rs. $33\frac{1}{2}$ kop.; olejarnia dostarczyła oleju i makuch za 81,870 rs.; tartak i fabryka fornirów wyrobiły produktów wartości 39,000 rs. 62 kop. — W skutku takiéj produkcji wspomniane zakłady przyniosły Bankowi od użytego na nie kapitału wynoszącego z końcem 1859 r. 863,383 rs. $9\frac{3}{4}$ kop., nie tylko procenta w ilości 31,937 rs. 15 kop,, ale jeszcze czystego zysku 21,128 rs. $27\frac{1}{2}$ kop., które Bank wliczył do kapitału zapasowego tego zakładu. — *Walcownia cynku w Londynie.* W walcowni téj w ciągu fabrycznego 1858/9 roku wyrobiono blachy cynkowéj, po potrąceniu wydatków, wartości 23,624 rs. 61 kop.

Nieruchomości Banku. Oprócz wyżéj wzmiankowanych kapitałów i zakładów należących do Banku, miał Bank w 1859 roku jeszcze w nieruchomościach jako to w gmachach zajętych przez władze i zakłady techniczne, placach, w magazynie zboża w Włocławku i innych różnych kapitałach, summę 91,535 rs. $63\frac{1}{2}$ kop, t. j. w porównaniu z 1858 rokiem mniéj o 8,000 rs. Zmniejszenie takie kapitału głównie zostało spowodowane sprzedażą niektórych placów nad rzeką Wisłą i jednéj nieruchomości w mieście Wieluniu. Ogólna zatem summa aktywów banku w końcu 1859 roku wynosiła 35,931,079 rs. 89 kop.

(*okończenie nastąpi.*)

Na targach znaczniejszych miast Królestwa Polskiego, ceny średnie produktów rolniczych w drugiej połowie miesiąca Września były następujące:

CENA WARSZAWSKIEGO KORCA I CENY INNE

Wyszczególnienie miast:	Pszenica		Żyto		Jęczmień		Groch		Owies		Gryka		Kartofle		Siana cent.		Słomy fura		Sążeń drzewa		Wieprz dobry		Skop średni		Masła funt		Okowity garn. bez akcyzy	
	RUBLE SREBRNE I KOPIEJKI																											
Częstochowa	5	40	3	60	3	30	4	50	1	50	—	—	—	75	1	—	4	50	3	—	—	—	4	—	—	20	—	60
Hrubieszów	4	20	2	55	2	25	4	—	1	20	2	70	1	5	—	50	—	—	6	—	30	—	2	70	—	20	—	65
Kalisz	5	40	3	16	2	42	4	5	1	37	2	23	—	87	—	18	3	20	3	30	—	—	—	—	—	16	—	60
Kałuszyn	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Koło	5	40	3	15	2	70	4	—	1	80	2	40	—	75	—	75	3	42	5	40	30	—	2	70	—	18	—	75
Konin	6	—	3	60	2	70	3	30	1	80	2	40	—	75	—	75	5	—	3	—	25	—	3	—	—	18	—	68
Lublin	5	43	3	15	3	15	4	75	1	90	3	15	1	12	—	—	—	—	4	50	20	50	2	—	—	20	—	70
Łódź	6	60	3	—	2	40	—	—	1	65	—	—	—	90	—	75	7	—	6	—	30	—	3	30	—	20	—	60
Marjampol	6	60	3	30	2	40	3	60	1	65	—	—	1	20	—	90	—	—	8	—	18	—	2	50	—	19	—	75
Mława	6	—	3	—	2	70	4	—	1	80	2	70	—	90	—	75	4	—	4	—	30	—	3	—	—	24	—	75
Olkusz	—	—	3	30	2	70	—	—	1	35	—	—	—	90	—	54	3	30	4	—	40	—	4	—	—	19	—	75
Ostrołęka	6	—	3	—	2	70	—	—	2	—	2	55	—	90	1	—	—	—	4	—	—	—	—	—	—	25	—	75
Piotrków	4	80	3	30	2	57	3	60	1	80	2	70	—	72	—	62	4	—	2	60	26	—	2	70	—	18	—	80
Płock	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Pułtusk	5	55	3	30	2	70	3	—	2	—	2	70	1	10	—	75	5	40	5	—	30	—	2	25	—	22	—	79
Radom	5	62	3	37	3	30	4	80	1	65	3	30	1	5	—	90	3	60	3	60	30	—	2	40	—	23	—	72
Suwałki	5	40	3	30	2	70	4	20	1	80	2	10	—	90	—	60	3	—	3	15	15	—	2	—	—	20	—	90
Warszawa	6	75	3	60	3	15	4	35	2	18	3	50	1	25	1	10	—	—	—	—	—	—	—	—	—	30	—	52
Włocławek	6	30	3	45	2	70	—	—	1	95	—	—	1	—	—	34	6	—	3	60	—	—	—	—	—	22	—	82
Włodawa	5	—	3	30	3	—	3	50	1	80	2	70	1	20	—	60	3	—	4	50	20	—	3	—	—	20	—	90
Wyszogród	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 7 października.

Wexle.			żądano rsr.	kop	płacono rsr.	kop.
Berlin. . .	100 Tal.	2 M.	105	—	104	70
„ . . .	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Gdańsk . .	100 Tal.	2 M.	—	—	—	—
„ . .	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg. .	300 BMk.	2 M.	157	95	157	80
Londyn . .	1 Ft. St.	3 M.	7	10	—	—
Moskwa . .	100 Rs	1 M.	—	—	—	—
Petersburg .	100 Rs.	1 M.	99	50	—	—
„	100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż . . .	300 Fr.	2 M.	83	70	—	—
„ . . .	300 Fr.	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń . .	150 Złr.	2 M.	76	95	—	—
Pół-Imperjały Rossyjskie. .			—	—	5	78
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)			91	58	—	—
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Wied.			—	—	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs.			14	$93\frac{1}{2}$	14	$91\frac{1}{2}$

Wartość kuponu bieżącego od Obligów Skarb. rs. — k. $7\frac{7}{9}$.
„ „ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. $17\frac{1}{2}$.

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 6 października.

	żądają	płacą
Ruska pożyczka Stieglitza 5-ta . . .	—	$86\frac{1}{2}$
„ „ 6-ta . . .	—	$99\frac{1}{2}$
Polskie obligacye Skarbowe op. kup .	—	$80\frac{1}{4}$
„ Listy Zastawne	—	$84\frac{5}{8}$
„ Bilety Bankowe	—	$85\frac{1}{2}$
Weksle na Warszawę z krótkim terminem	—	$85\frac{1}{8}$
„ Petersburg 3 tygodniowy .	—	94
„ Londyn 3 miesięczny . .	—	—
„ Paryż 2 „ . .	—	—
„ Hamburg 2 „ . .	—	—
„ Wiedeń 2 „ . .	—	$71\frac{7}{8}$

Z Berlina. — Żyto na targu $52\frac{3}{8}$, na dostawę jesienną $51\frac{1}{2}$.

z Paryża.

Renta 3%	—	68.20
Akcje kredytu ruchomego	—	720
Akcje Dróg Żel. Rossyjs	—	—

KOLEJ ŻELAZNA.

Pociągi na drodze żelaznéj Warszawsko-Wiedeńskiej kursują od dnia 19 *Września (*1 *Października) b. r. w następującym porządku:*

A) Z Warszawy: 1. Pośpieszny *(schnellzug)* wychodzi o godzinie 6 rano, a przychodzi do Sosnowców o godzinie 2 po południu — do Katowic zaś o godzinie 3 m. 10 po południu do Granicy o godzinie 1 m. 51 po południu — do Łowicza o godzinie 1 m. 25 po południu.

2. Osobowy wychodzi o godzinie 10-ej m. 45 z rana przychodzi do Sosnowców o godzinie 8 m. 50 wieczorem, wychodzi na drugi dzień ze Sosnowców o godzinie 5 m. 30 z rana i dochodzi do Katowic o godzinie 5 m. 40 z rana; do Granicy zaś przychodzi tenże pociąg tego samego dnia o godzinie 9 wieczór. Do Łowicza przychodzi o godzinie 3 m. 35 po południu.

3. Osobowo-towarowy wychodzi o godzinie 5 po południu i dochodzi tylko do Łowicza, a nie do Piotrkowa jak to dawniej miało miejsce, o godzinie 9 m. 15 wieczór.

B) Z Katowic do Warszawy: 1. Pośpieszny wychodzi o godzinie 12 m. 10 w południe i przychodzi do Warszawy o godzinie 10 wieczorem, z Granicy zaś o godzinie 12 m. 55 w południe i łączy się w Ząbkowicach o godzinie 2 m. 28 w południe z pośpiesznym idącym do Warszawy; z Łowicza wychodzi o godzinie 7 m. 15 wieczorem i łączy się z pośpiesznym w Skierniewicach o godzinie 8 m. 20 wieczorem.

2. Osobowy wychodzi z Katowic o godzinie 8 m. 50 wieczorem i przychodzi do Sosnowców o godzinie 9 wieczorem, na drugi dzień z r na wychodzi z Sosnowców o godz. 6 m. 45 z rana i przychodzi do Warszawy o godzinie 5 po południu; z Granicy wychodzi o godzinie 6 m. 30 z rana i łączy się w Ząbkowicach o godzinie 7 m. 20 z rana; z Łowicza wychodzi o godzinie 2 m. 5 po południu i łączy się w Skierniewicach o godzinie 3 w południe.

3. Osobowo-towarowy wychodzi z Łowicza (a nie z Piotrkowa) o godzinie 6 m. 45 z rana i przechodząc o godzinie 8 z rana przez Skierniewice dochodzi do Warszawy o godzinie 10 m. 45 z rana.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 4497) *Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym Gubernji Radomskiej, w Kielcach.*

Zawiadamia strony interesowane, iż Komornik przy Sądach Pokoju Okręgów Miechowskiego, Szkalbmierskiego i Proszowickiego Tomasz Wróblewski, reskryptem Komisji Rządowej Sprawiedliwości z d. 29 Maja (10 Czerwca) r. b. N. 7170, upoważniony został do pełnienia takichże obowiązków w Okręgu Pilickim i że po wystawieniu prawem przepisanej kaucji co do tegoż Okręgu, do pełnienia w nim obowiązków Komornika przypuszczony został.

Kielce d. 19 Września (1 Października) 1861 r.

A. Trojanowski.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 4493) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Po śmierci: 1. Marjanny z Malińskich Klamborowskiej; i 2. Antoniego Winnickiego, dla których pod N 12 i 21 działu III. wykazu hypotecznego dóbr Rataje w Okręgu Pyzdrskim położonych, zabezpieczone jest prawo wieczystej dzierżawy realności do tychże dóbr należących; 3. Księdza Opata Eustachego, niegdy wierzyciela sum: a. złp. 6518 z dóbr Rozprza, i b. złp 2741 gr. 25 z dóbr Stara wieś w Okręgu Piotrkowskim położonych, pożyczką Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego spłaconych i w depozycie władz tegoż Towarzystwa znajdujących się; otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin ostateczny na dzień 10 (22) Kwietnia 1862 r. w tutejszej kancelarji Ziemiańskiej.

Kalisz dnia 21 Września (3 Paździer.) 1861 r.

J. Ziemięcki.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 4413) *Bank Polski*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 23 Października (4 Listopada) 1861 r. i następnych, od godziny 10 z rana rozpocznie się, i ciągle odbywać będzie, aż do ukończenia, w składzie Bankowym przy placu Krasińskich, sprzedaż wełny w Banku zastawionej, a w właściwym czasie niewykupionej.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić się mające.

Warszawa dnia 14 (26) Września 1861 r.

Za Prezesa, Vice-Prezes.
Rzeczywisty Radca Stanu, S Szemioth.
Naczelnik Kancelarji,
(3) Radca Kol. G. Radyński.

(N. D. 4496) *Rząd Gubernjalny Płocki.*

Zawiadamia że w czwartym terminie dnia 2 (14) Października r. b. o godzinie 12 z południa odbywać się będzie w biurze Rządu Gubernialnego tutejszego głośna in minus licytacja na dostawę przez czas od dnia 19 Września (1 Października) 1861 r. po dzień ostatni Września 1862 żywności dla aresztantów więzień w Płocku i Pułtusku.

Praetium do licytacji ustanowionej jest po kopiejek siedm N. 7 dziennie za żywienie każdej osoby i od tej ceny rozpocznie się in minus głośna licytacja dla każdego więzienia oddzielnie.

Każdy przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć w kasie Gubernialnej na vadium do entrepryzy więzienia Płockiego rsr. 900 a do Pułtuskiego rs. 450 w gotowiźnie lub papierach kurs w kraju mających szczegółowe warunki w oddziale policyjno-wojskowym Rządu Gubernialnego wyłączywszy święta każdego dnia przejrzane być mogą.

Chociaż na dostawę powyższą odbywać się będzie głośna licytacja dla dogodności jednak ochotników na prowincji zamieszkałych wolno im jest nadsełać pocztą frankowane pod adresem Gubernatora Cywilnego opieczętowane deklaracje, oznaczone na kopercie do którego mianowicie więzienia służą z dołączeniem kwitów kasowych na złożone vadia według poniższego wzoru sporządzić się winne.

Wzór do deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Płockiego z dnia 20 Września (2 Października) r. b. Nr. 49457 w Dzienniku Gubernialnym i Gazecie Rządowej zamieszczonego podaje niniejszą deklarację, iż obowiązuje się wziąść dostawę żywności dla aresztantów (więzień lub więzienia) w NN. za wynagrodzenie jedno dziennej porcji każdego więźnia po kopiejek srebrem NN. wyraźniej NN. poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Kwit kasy N. na złożone vadium rs. N. dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam z powyższej kasy odbiorę, stale mieszkam w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N.

(podpisać imie i nazwisko.)

Płock d. 20 Wrześ. (2 Października) 1861 r.

za Gubernatora Cywilnego,
Radca Gubernialny, Baranowski.
Naczelnik Kancelarji, Dorożyński.

(N. D. 4196) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie artykułu postanowienia Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych, następujące dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Termin sprzedaży d. 16 (28) Maja 1862 r. przed Rejentem Józefem Domańskim w mieście Siedlcach.

1. Kobyla Wola z przyległościami i przynależytościami w Ogu Garwolińskim Powiecie Łukowskim Gubernji Lubelskiej położonej, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 265 kop. 55, vadjum do licytacji rs. 1530, licytacja rozpocznie się od summy 6686 87 1j2.

2. Kupony z częścią wsi zarobnej Połoski z przyległościami i przynależytościami w Ogu i Powiecie Bialskim Gubernji Lubelskiej położone, raty, zaległe rs. 213 k. 87 1j2, vadjum rs. 1100 licytacja od sumy rs 5243 kop. 75.

3. Lin vel Lejno z dwóch respective części A. i B. składające się z nowo utworzoną osadą czyli folwarkiem Grondy Jagodne zwanym z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Włocławskim Powiecie Radzyńskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe rs. 948 kop. 19 vadjum rs. 3750, licytacja od sumy rs. 24360.

4. Ławki i Gołuszyn część lit. A. oznaczona, wraz z gruntami na mieście Łukowie z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Łukowskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe rs. 492 kop. 3, vadjum rs. 2200, licytacja od sumy rs 12454 kop. 37 1j2.

5. Nowodwór Osmolice składające się z folwarków Nowodwór, Osmolice i Wąwolnica czyli Białka, z wsiów: Nowodwór, Białki, części wsi Korzeniów, Białki Korzeniowskie, dawniej Białki Górne i Dolne zwane, z kolonji Rycza Bakiera Borki, Natolin z lasami, z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Żelechowskim Powiecie Łukowskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe rs, 2037 kop. 40, vadjum rs. 10,000, licytacja od sumy rs. 51761 kop. 87 1j2.

6. Ostrożenie Scheda północna zwana lit B. z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Żelechowskim Powiecie Łukowskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe rs. 351 k. 71 1j2, vadjum rs. 2000, licytacja od sumy rs. 6735.

7. Stanin z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Żolechowskim Powiecie Łukowskim Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe rs. 770 kop. 26, vadjum rs. 3750, licytacja od sumy rs. 19706 kop. 87 1j2.

Przedaże wzmiankowane będą odbywać się w terminach powyżej oznaczonych poczynając od godziny 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent przed którym przedaż ma się odbywać był przeszkodzony, przedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Siedlce d. 29 Sierpnia (10 Września) 1861 r.

za Prezesa, Podczaski.
(2) Pisarz, Tchorzewski.

(N. D. 4302) *Asesor Ekonomiczny Okręgu Kujawskiego.*

Wskutek reskryptu Rządu Gubernialnego Warszawskiego z dnia 10 (22) Sierpnia r. b. Nr. 71959j7684, opartego na decyzji Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 29 Czerwca (11 Lipca) r. z. Nr. 32101j14409. Asesor Ekonomiczny podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 14 (26) Października r. b. o godzinie 12 w południe, w urzędzie Wójta gminy Łęk w wsi Łęgu, pod miastem Włocławkiem istniejącego, odbywać się będzie publiczna, głośna in plus licytacja, na sprzedaż prawa wieczystej dzierżawy młyna wodnego, wraz z należącemi do niego gruntami i budowlami, a położonego w wsi Łęgu, ekonomii Brześć.

Licytacja zacznie się od summy rs. 2400, in plus, za wartość pomienionego prawa i budowli ustanowionej.

Każdy mający chęć nabycia prawa do posiadania powyższego młyna, wyjąwszy starozakonnych, zechce, przy zaopatrzeniu się w summę, na licytacj ofiarować się mianą, jako zaraz wyliczyć się mającą i w świadectwo kwalifikacyjne, Postanowieniem JO. Księcia Namiestnika Królestwa z dnia 24 Stycznia 1818 r. przepisane, w czasie i miejsce powyż oznaczone przybyć.

Warunki pod jakiemi sprzedaż powyższego prawa nastąpi, każdego czasu, u Wójta gminy Łęg i u Asesora Ekonomicznego w mieście Brześciu, odczytanemi być mogą.

Brześć d. 6 (18) Września 1861 r.

(3) Asesor Kolegialny, Przepiórkowski.

(N. D. 4301). *Wydział Stada Rządowego Koni w Janowie.*

Podaje do wiadomości: że w Zakładzie Stadnym w mieście Janowie, Gubernii Lubelskiéj Powiecie Bialskim, odbędzie się w d. 18 (30) Października r. b. publiczna sprzedaż 40 sztuk koni rządowych, poprawnéj rassy, sposobnych do zaprzęgu i pod wierzch, oraz do dalszéj produkcyi.

W liczbie wystawionych na sprzedaż koni będą ogiery prowincyonalne, klacze matki stadne odstanowione w r. b. ogierami celnemi, oraz młodzież ogierki i klaczki z lat 1857, 1858, 1859, 1860 i 1861.

Opisanie szczegółowe koni w każdym czasie może być przejrzane w biurze JW. Dyrektora Stada w Warszawie i w Wydziale Stadnym w Janowie.

Janów, d. 4 (16) Września 1861 r.

Inspektor Stada,
Radca Dworu, Eberhard.
(3) p. o. Sekretarza Wydziału, Stokowski.

(N. D 4495) *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego.*

Podaje do wiadomości publicznej iż z mocy reskryptu wydziału Górnictwa z dnia 6 (18) Września r. b. N. 5170, odbywać się będzie w biurze Górniczym w Dąbrowie w dniu 12 (24) Października r. b. o godzinie 10 rano powtórna licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane na wypuszczenie w entrepryzę na rok 1862 materjałów powroźniczych od cen podwyższonych to jest lin kręgowych funt po k. 17,55 szpagatu cienkiego funt po k. 32,99 szpagatu dubeltowego funt po k 29,91 szpagatu zwyczajnego i liderunkowego funt po kop. 22,14 konopi funt po kop. 14,75, pakuł funt po k . 8,56. Każdy więc z wykwalifikowanych majstrów obowiązany najpóźniej na pół godziny przed terminem licytacji podać deklarację podług wzoru następującego.

W skutek ogłoszenia z dnia 3 Października r. b. N. 4645 podaje niniejszą deklarację iż podejmuje się w roku 1862 dostawy materjałów powroźniczych odstępując od cen podanych do licytacji procent (tu wypisać liczbą i literami procent odstawiony) i poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Przytem dołączam kwit kasy Dąbrowskiej na złożone w niej vadium rs. 400 i na koszta ogłoszeń rs. 10, które wrazie nieutrzymania się sam lub przez umocowanego N. odbiorę.

Stałe zamieszkanie moje jest w N. najbliżej stacji pocztowej N. w Powiecie N. Gubernji N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N 1861 r.

(podpisać imie i nazwisko.)

Deklaracje winny być pisane na papierze stemplowym ceny kop. 15 wyraźnie i czytelnie bez skrobań gdyż w przeciwnym razie lub podane później jak termin wyznaczony i niepodług formy przyjęte nie będą.

Warunki do powołanej licytacji w których są zamieszczone liczebnie dostawy każdego dnia wyjąwszy świąt uroczystych w godzinach służbowych mogą być przejrzane przez osoby interesowane.

Dąbrowa d. 21 Września (3 Października) 1861 r

Hempel.

(N. D. 4494) *Zarządzający Zakładami Górniczemi Oddziału Panki.*

Na zasadzie upoważnienia Wydziału Górnictwa z d. 13 (25) Września r. b. Nr. 5040, Zarządzający Zakładami Górniczemi Oddziału Panki o mil 4 od Częstochowy położonemi podaje do wiadomości, że w biurze jego w d. 10 (22) Października r. b. odbywać się będzie licytacja za deklaracjami opieczętowanemi od cen in minus a mianowicie:

O godzinie 10ej przed południem na wywóz z Magazynu Zakładów Pankowskich wyrobów żelaznych jako to lań: naczyń emaljowanych, rur, żelaza kutego i t. p. do składu głównego żelaza w Warszawie i fabryki machin na Solcu przez ciąg roku 1862, warunki do tej licytacji przejrzane być mogą codziennie w biurze Zarządzającego Oddziałem Panki i w Warszawie w Wydziale Górnictwa.

Każdy przystępujący do tej licytacji obowiązany złożyć do kasy Oddziału Panki lub Składu Głównego Żelaza w Warszawie, vadium rs. 400 i na koszta ogłoszenia rs. 15, oraz podać deklarację na papierze stemplowym ceny kop. 15, podług następującego wzoru.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Zarządzającego Oddziałem Panki z d. 19 Września (1 Października) r. b. Nr. 740, podaję niniejszą deklarację, że podejmuję się w r. 1862 wywozu produktów z Magazynu Panki do składu w Warszawie odstępując od cen podanych do licytacji procent (wpisać procent liczbą i literami) poddając się wszelkim obowiązkom, oraz zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych, przezemnie odczytanych, zrozumianych i podpisanych, kwit kasy N. na złożone vadium rs. 400 i na koszta licytacji rs. 15 załączam, które wrazie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie w N. najbliżej stacyi pocztowej N. położone, jeśli w Warszawie wymienić Nr. domu.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko.)

Takie tylko deklaracje bez żadnych zamazywań i przekreśleń przyjmowane będą na pół godziny przed zaczęciem licytacji.

Panki d. 19 Września (1 Października) 1861 r

(1) S Dębski.

(N. D. 4506) Na skutek wyroku Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie dnia 10 (22) Listopada 1860 r. zapadłego, między Marjanną z Łuczyńskich 1o voto Grzymkiewiczową 2o Andrzeja Talmy, teraz Michała Romanowskiego małżonką, w asystencji męża czyniącą, czyli obojga małżonkami Romanowskiemi w Warszawie pod N. 1261 zamieszkałemi, z jednej, A. Markiem Świtkowskim, jako opiekunem głównym ad hoc nieletnich: Jana-Klemensa i Antoniego-Norberta po Andrzeju i Józefie z Gałęzowskich małżonkach Talm pozostałych dzieci w Warszawie pod N. 1637 zamieszkałym, z drugiej strony, sprzedaną zostanie w drodze działów przez publiczną licytację:

Nieruchomość w Warszawie pod N 1762 przy ulicy Okopowej i Marszałkowskiej położona składa się:

1. Z domu masiv murowanego, z cegły palonej na wapno, o parterze i mieszkaniach poddasznych dachówką krytego.

2. Z kamienicy masiv murowanej, z cegły palonej na wapno, o parterze, pierwszem piętrze i mieszkaniach poddasznych dachówką krytej.

3. Z zabudowania drewnianego z bali w słupy stawianego, mieszczącego wozownie i stajnie, o parterze i pierwszem piętrze niewykończonem, pokrytego blachą żelazną.

4. Z kloak drewnianych o trzech siedzeniach gontami krytych.

5. Z studni urządzonej do wyciągania kołem z nakryciem pokrytem gontami.

6. Z ogrodzenia albo sztachet na sztorc w słupy stawianych.

7. Z gruntu pod powyższemi zabudowaniami i ogrodem owocowym, zawierającego w ogóle powierzchni 31384 łokci kw. nowopolskich.

Przedaż tę prowadzi Witold Moszyński Patron Trybunału w Warszawie pod N. 497 lit. B. zamieszkały, u którego jak również u Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału III. w Warszawie pod N. 549, zbiór objaśnień i warunki przejrzane być mogą.

Ostateczne przysądzenie powyższej nieruchomości, odbędzie się przed W. Komosińskim Sędzią Trybunału delegowanym na audjencji Trybunału Cywilnego Wydziału III. w Warszawie dnia 7 (19) Października r. b. o godzinie 4 po południu.

Licytacja zacznie się od sumy rs 13050 jako szacunku przez biegłych wynalezionego.

Witold Moszyński, Patron.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 4403) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kaliskiego.*

Zapozywa Jana Bejżę przy rodzicach w koloni Jugenfengen gminie Kopojno Powiecie Konińskim zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby się w przeciągu dni 30 w Sądzie tutejszym do ogłoszenia wyroku stawił, wprzeciwnym razie inne środki możebniejsze przeciw niemu przedsięwzięte zostaną.

Tyniec dnia 4 (16) Września 1861 r.

Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

(N. D. 4405) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Płockiego.*

Zapozywa niniejszem Zuzannę Fetkie dawniej w Skempem a ostatnio w Częstochowie przebywać mającą, ażeby się w dniach 30 od daty dzisiejszej stawiła do posłuchania wyroku w sprawie przeciwko małżonkom Osińskim o pobicie wydanego.

Płock dnia 11 (23) Września 1861 r.

Sędzia Prezydujący, Kleszczyński.

(N. D. 4404) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Płockiego.*

Zapozywa Szachnę Dramino żyda ostatnio w mieście Biczuniu zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego ażeby się w Sądzie tutejszym w ciągu dni 30 od daty niniejszego do publikacji wyroku Sądu apelacyj. w sprawie pko niemu zapadłego stawił, gdyż w przeciwnym razie podług prawa postąpionem będzie.

Płock dnia 13 (25) Września 1861 r.

Sędzia Prezydujący, Kleszczyński.

(N. D. 4428) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Pułtuskiego.*

Zapozywa Macieja Piętka ostatnio we wsi Lubicz Walkoszewo zamieszkałego, a nateraz z pobytu niewiadomego, aby się w Sądzie tutejszym do wysłuchania wyroku Sądu Kryminalnego Guberni Płockiej i Augustowskiej z dnia 14 (26) Czerwca b. r. zapadłego w dniach 30 pod skutkami prawa stawił.

Pułtusk dnia 18 (30) Września 1861 r.

Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, Dembowski.

(N. D. 4276) *Sąd Policji Prostej Okręgu Olkuskiego.*

Na stacji kolei żelaznej w Ząbkowicach przy odbyciu rewizji wynalezionem zostały u jednego z robotników przy tejże stacji następujące rzeczy w depozycie Sądu znajdujące się, jak wnioskować można, osobom koleją przejeżdżającym różno-cześnie zostały skradzione: serwetka mała płócienna, kamizelka czarna jedwabna w cętki, powłoczka płócienna z poduszki ze znakiem K. W. koszula webowa używana mająca wstawki pikowe na piersiach i takiż kołnierz, chusteczka muślinowa z cyfrą M. nr. 6, ręcznik płócienny ze znakiem I. Z. para rękawiczek damskich kolorowych, dwie szczoteczki niewielkie na drzewie oprawne zdaje się do sukien używane, z tych jedna z rączką druga bez niej, nożyk rogowy, szpilka damska kwadratowa z miniaturką, obwódką mosiężną i mała chusteczka żagnotowa. Wzywa przeto niewiadomych właścicieli opisanych przedmiotów, ażeby po odbiór takowych do Sądu naszego w przeciągu miesiąca zgłosiły się, gdyż wrazie przeciwnym, na rzecz skarbu królestwa spieniężone będą.

Olkusz d. 1 (13) Września 1861 r.

Podsędek, Piekałkiewicz,

(N. D. 4303) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego.*

Wzywa Antoninę Bortkiewicz ostatnio w m. Mstowie, Powiecie Wieluńskim zamieszkałą, i tam nieruchomość posiadającą, a na teraz z pobytu niewiadomą, aby się w Sądzie tutejszym w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia stawiła, lub o miejscu teraźniejszego pobytu swego wiadomość udzieliła, a to pod skutkami prawa.

Piotrków d. 12 (24) Sierpnia 1861 r.

Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Chmieleński.

(N. D. 4275) *Sąd Policji Prostej Okręgu Dąbrowskiego.*

Wzywa Wincentego Binkę i Franciszka Jakubowskiego ze wsi Tartuku, gminy Huta pochodzących, aby najdalej w d. 30 od daty niniejszego ogłoszenia, dla wysłuchania wyroku w Sądzie naszym stawił się, a to pod skutkami prawa.

Suwałki d. 5 (17) Września 1861 r.

Podsędek, Majewski.

(N. D. 4308) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kaliskiego.*

Zapozywa Ludwikę Machczyńską służącą dawniej w mieście Kaliszu następnie w mieście Sieradzu zamieszkałą, a obecnie z pobytu niewiadomą, aby się w przeciągu dni 30 w Sądzie tutejszym do ogłoszenia wyroku stawiła, w przeciwnym razie, inne możebniejsze środki przedsięwzięte przeciw niej zostaną.

Tyniec pod Kaliszem d. 4 (16) Września 1861 r.

Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

(N. D. 4402) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kaliskiego.*

Zapozywa Tomasza Czabuchowskiego lat 14 liczącego katolika zsłużby utrzymującego się ostatnio we wsi Michnicy gminie Lisewo, okręgu Konińskim zamieszkałego, a nateraz z pobytu niewiadomego, ażeby w ciągu dni 30 stawił się w Sądzie tutejszym, gdyż po upływie oznaczonego terminu, podług prawa postąpionem będzie.

Tyniec dnia 15 (27) Września 1861 r.

Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. 4321) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Włocławskiego.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem publicznym czuwające, ażeby Leonarda Smulterowicza czeladnika stolarskiego, z miasta Osięcin wyszłego za dostrzeżeniem przyaresztowały i Sądowi tutejszemu pod strażą dostawiły. Rysopis Smulterowicza jest taki: liczy lat 25, jest synem Piotra i Franciszki Smulterowiczów, wzrost jego średni, twarz ściągła nieco ospowata, włosy blond, oczy ciemne; znaków szczególnych nie ma, wyszedł z miasta Osięcin za paszportem Burmistrza tegoż miasta w dniu 14 (26) Stycznia r. b. N. 473 na sześć miesięcy mu udzielonym, ubrany w palton letni popielaty zużyty, kamizelkę sukienną ciemno-brązową, spodnie popielate nankinowe, czapkę sukienną, czarną, z daszkiem lakierowanym, w buty zwyczajne, szalik na szyi kolorowy włóczkowy.

Brześć d. 28 Sierpnia (9 Września) 1861 r.

Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, Tryniszewski.

(N D. 4234) *Sąd Policji Prostej Okręgu Łowickiego.*

W dniu 25 Lipca (7 Sierpnia) r. b. we wsi Domaradzynie zatrzymani: 1. Karol Zieliński cygan lat 28, wzrostu średniego, twarzy ściągłej, włosów czarnych, nosa miernego, ust miernych, oczu piwnych, z żoną Julianną lat 20 i synem Sewerynem; 2. Walenty Kamiński kataryniarz lat 52, wzrostu dobrego, oczu piwnych, nosa miernego, włosów czarnych, nieco siwych, z żoną Maryanną, Józefem i Franciszkiem synami, Katarzyną, Anną, Józefą i Pauliną Corkami, oraz bratem Janem lat 18 mającym, w gminie Rozprza Powiecie Piotrkowskim zamieszkanie mający, przybywszy tam z czterema klaczami trzema kasztanowatemi, a jedną brudno-kasztanowatą dwiema bryczkami konieckie zwanemi z półkoszkami, zbiegli, od takowych podejrzani będąc o kradzież bryczek tych i klaczy z zaprzęgą. Wzywa przeto wszelkie władze tak cywilne jako też wojskowe, aby na wyż opisanych cyganów baczne oko zwróciły i wrazie ujęcia do najbliższego Sądu odstawiły, z doniesieniem, iż akta sprawy tej przeciwko Franciszkowi Zielińskiemu et. Comp. o kradzież przesłane zostają Sądowi Poprawczemu Powiatu Warszawskiego Wydziału II. pod datą dzisiejszą za N. 2568, Wzywa także właścicieli bryczek dwóch i trzech klaczy kasztanowatych a jednej brudno kasztanowatej z zaprzęgą i dwóch bryczek konieckich z półkoszkami jednokonnych, płachty starej płóciennej i sukmany białej krakowskiej Chłopskiej, w depozycie Sądu naszego będących, ażeby się z dowodami własność usprawiedliwiającemi w ciągu dni 30stu od daty ogłoszenia w pismach urzędowych do Sądu naszego dla ustanowienia istoty czynu zgłosili po odbiór takowych, w przeciwnym razie po upływie czasu tego depozyt ten, na Skarb Królestwa przyznany i przez sprzedaż publiczną spieniężonym będzie

Łowicz dnia 19 (31) Sierpnia 1861 r.

Asesor Trybunału, p. o. Podsędka,
Asesor Kolegialny, Znajewski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 4479) Podaje do powszechnej wiadomości, iż bilety lombardowe wydane za N. 25590 przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 21 Października roku 1861 to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcyi Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcyi. (1)

OSTRZEŻENIA.

(N. D. 4487) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Na zasadzie doniesienia Kolektora Loterji Kempner w mieście Płocku podając do wiadomości, iż $^1/_5$ losu pod N. 5086 lit. *a c*, $^1/_5$ Numer 11963 lit. *b*, $^1/_5$ Nr. 14796 litera *c*, z 5tej klasy 97 Loterji przypadkowo zaginęły, ostrzega zarazem teraźniejszego posiadacza, że żadnej korzyści z takowych nie odniesie, gdyż wygrane tylko właścicielom w Kontroli Kolektora zapisanym wypłacone zostaną.

Warszawa d. 17 (29) Września 1861 r.

Naczelnik Urzędu, Baron Mengden.
Sekretarz Urzędu,
p. o. z delegacji, J. K. Noiński.

w Drukarni J. Jaworskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.